

Tomasz GAŁUSZKA OP
Dominikański Instytut Historyczny
Uniwersytet Papieski Jana Pawła II

Dominikanie i spory wokół prawa do słuchania spowiedzi. Recepcja bulli Jana XXII *Vas electionis* w diecezji wrocławskiej w pierwszej połowie XIV wieku*

*Pamięci
Profesor Izabeli Skierskiej*

Wstęp

Na początku XIII w. zakończyła się długa i burzliwa dyskusja nad koniecznością odbycia spowiedzi w celu uzyskania absolucji¹. W 1215 r. na Soborze Laterańskim IV uroczyste ogłoszono, że „wszyscy wierni obojga płci, osiągnąwszy pełnoletniość, powinni osobiście przynajmniej raz w roku wierne wyznawać wszystkie swoje grzechy własnemu kapłanowi (*proprio sacerdoti*)”². Przepis ten — jak się wówczas wydawało — był na tyle jasno sformułowany, że nie domagał się dodatkowych komentarzy. Pierwsze wątpliwości i pytania pojawiły się dopiero w 2. ćw. XIII w. wraz z powstaniem zakonów franciszkańskiego i dominikańskiego. Ich oryginalny *modus vivendi*, a zwłaszcza praktyka ubóstwa oraz wszechstronna działalność duszpasterska, wyraźnie odróżniały ich od księży diecezjalnych. Konflikty pogłębiały się w miarę zdobywania przez braci kolejnych przywilejów papieskich. Szczególnie kontrowersyjne były dwa dokumenty, które dawały mendykantom wręcz nieograniczone możliwości sprawowania sakramentu spowiedzi: bulle Aleksandra IV *Non sine multa* (1257 r.) i *Ad fructus uberes* Mikołaja IV (1281 r.)³. Zgodnie z zawartymi w nich postanowieniami bracia mogli spowiadać każdego wierneho, w jakimkolwiek miejscu, bez specjalnych pozwoleń ich diecezjalnych czy parafialnych przełożonych. Niewątpliwie przywileje ułatwiały pogłębienie relacji zakonników

* Praca została napisana w ramach projektu nr 11 H 12 0169 81, finansowanego ze środków przyznanych przez Narodowy Program Rozwoju Humanistyki.

¹ Literatura na temat historii sakramentu pokuty i praktyki spowiedniczej w średniowieczu jest bardzo bogata, zob. szczególnie N. Bériou, *Autour de Latran IV (1215): la naissance de la confession moderne et sa diffusion*, w: *Pratiques de la confession. Des pères du désert à Vatican II. Quinze études d'histoire*, Paris 1983, s. 73–93; M. C. Mansfield, *The Humiliation of Sinners: Public Penance in Thirteenth-century France*, New York 1995; J. Delumeau, *Wyznanie i przebaczenie: historia spowiedzi*, Gdańsk 1997; *Handling Sin: Confession in the Middle Ages*, red. P. Biller, A. J. Minnis, York 1998; I. Skierska, *Obowiązek mszalny w średniowiecznej Polsce*, Warszawa 2003, s. 240–250; M. Jakubek-Raczkowska, „*Tu ergo flecte genua tua*”. *Sztuka a praktyka religijna świeckich w diecezjach pruskich państwa zakonu krzyżackiego do połowy XV wieku*, Pelplin 2014, s. 93–95.

² *Dokumenty Soborów Powszechnych*, t. 2, opr. A. Baron, H. Pietras, Kraków 2003 [dalej: DSP], s. 258–259: „*Omnis utriusque sexus fidelis, postquam ad annos discretionis pervenerit, omnia sua solus peccata saltem semel in anno fideliter confiteatur proprio sacerdoti*”.

³ M. J. Haren, *Friars as confessors. The Canonist Background to Fourteenth-Century Controversy*, „*Peritia*”, 3, 1984, 503–516.

z parafianami, lecz równocześnie były interpretowane jako próba ograniczenia władzy proboszczów. Zaistniała sytuacja musiała w końcu wywołać dyskusję nad rozumieniem soborowego terminu *proprius sacerdos* i zakresem kompetencji papieża, proboszczów i mendykantów.

W 1. poł. XIV w. swoje stanowisko w tej debacie przedstawił również papież Jan XXII (1316–1334). W ogłoszonej w 1321 r. bulli, rozpoczynającej się od słów *Vas electionis*⁴, potępił kilka tez mistrza paryskiego Jana de Polliaco, który otwarcie kwestionował prawo mendykantów do słuchania spowiedzi. I choć dokument papieski ani nie rozwiązał definitywnie zaistniałego sporu ani nie dostarczył pozytywnej wykładni kanonu *Omnis utriusque sexus*, to jednak stał się jednym z trzech najważniejszych średniowiecznych tekstów, do którego sięgali mendykanci w trakcie debat na temat sprawowania przez nich sakramentu pokuty. W 2. poł. XIV w. bulla Jana XXII została ostro skrytykowana przez prymasa Irlandii Ryszarda FitzRalpha⁵. W odpowiedzi na te ataki dominikanie i franciszkanie uznali orzeczenie papieskie za oficjalne potwierdzenie tezy, że są oni *proprii sacerdotes in absolvendo*⁶. O priorytetowym miejscu *Vas electionis* w późniejszych debatach świadczą choćby dzieła związane ze środowiskiem dominikanów polskich: traktat *Determinatio de audientia confessionum* autorstwa Henryka Bitterfelda⁷, kazania Jana z Ząbkowic⁸, czy wreszcie dotąd niedopracowany XV-wieczny komentarz prawno-teologiczny do konstytucji soborowej *Omnis utriusque sexus*⁹.

W niniejszym studium przedstawię pokrótce genezę i treść bulli *Vas electionis* oraz prześledzę najwcześniejsze ślady jej recepcji w kościele polskim, przy czym moje badania ograniczę wyłącznie do terenu diecezji wrocławskiej. Wybór tej właśnie części metropolii gnieźnieńskiej motywowany jest dwoma racjami: w 1. poł. XIV w. Śląsk był miejscem najgwałtowniejszych sporów między duchowieństwem zakonnym i świeckim o prawo do słuchania spowiedzi; dwa z trzech zachowanych odpisów bulli *Vas electionis* zostały sporządzone i funkcjonowały w diecezji wrocławskiej. Ich pojawienie się oraz funkcjonowanie na Śląsku — jak zobaczymy — było bezpośrednio i nieprzypadkowo związane ze środowiskiem miejscowych dominikanów.

I

Przywołana we wstępie bulla Marcina IV *Ad fructus uberes* z 1281 r., dająca zakonnikom pełną swobodę w sprawowaniu sakramentów, wywołała ostrą reakcję duchowieństwa świeckiego. I choć władze zakonu dominikańskiego usilnie zachęcały braci do roztrzonego korzystania z tych przywilejów i unikania zatargów z klerem parafialnym, to jednak nie powstrzymało to rodzącej się opozycji antymendykanckiej¹⁰. Już w 1282 r. mistrz paryski Henryk z Gandawy w swoich kwodlibetach

⁴ Edycja dokumentu w aneksie, nr 1.

⁵ G. Meersseman, *La Défense des ordres mendiants contre Richard FitzRalph par Barthélemy de Bolsenheim OP*, „Archivum Fratrum Praedicatorum”, 5, 1933, s. 124–173; E. H. Reiter, *A Late Fourteenth-Century Dominican Defense of Mendicant Confessional Authority: The Super Clementinam of „Magister Maximus”*, „Archivum Fratrum Praedicatorum”, 67, 1997, s. 61–112.

⁶ Tekst bulli *Vas electionis* znalazł się w dominikańskich i franciszkańskich zbiorach dokumentów papieskich, zob. *Bullarium Ordinis Praedicatorum*, ed. T. Ripolli [dalej: BOP], t. 2, Romae 1730, s. 152–153; *Bullarium Franciscanum*, ed. C. Eubel, t. 6, Rome 1902, s. 319. Brak natomiast tego dokumentu w oficjalnych zbiorze przywilejów papieskich dla zakonów braci augustianów i karmelitów. Należy jednak zauważyć, że augustianie we Freising już w 1324 r. poprosili o widmowanie rzeczony bulli, zob. *Monumenta Eremitarum S. Augustini*, ed. Akademia Scientiarum Boica, Monumenta Boica, t. 19, Monachii 1810, s. 423–426.

⁷ Henricus Bitterfeld, *Determinatio de audientia confessionum*, wyd. W. Bucichowski, „Przegląd Tomistyczny”, 5, 1992, s. 83–119. Traktat ten został omówiony przez J. Turka, *Spory dominikanów polskiej prowincji z duchowieństwem diecezjalnym*, „Przegląd Tomistyczny”, 15, 2009, s. 421–427.

⁸ A. Zajchowska, *Między uniwersytetem a zakonem. Biografia i spuścizna pisarska dominikanina Jana z Ząbkowic († 1446)*, Warszawa 2013, s. 298–301.

⁹ BUniw. we Wrocławiu, sygn. I O 20, k. 69v–73v.

¹⁰ *Acta capitulorum generalium ordinis Praedicatorum (1304–1378)*, t. 1–2, wyd. B. M. Reichert, Monumenta Ordinis Fratrum Praedicatorum historica, t. 3–4 [dalej: MOPH], Romae-Stuttgartiae 1898–1899, tu: t. 3, s. 218.

podważył podstawy prawne przywilejów papieskich i, powołując się na autorytet samego św. Franciszka, podkreślił, że bracia nie mogą wykonywać swojej posługi bez odpowiedniej zgody biskupa diecezjalnego¹¹. Z kolei Gotfryd z Fontaines, zwany *doctor venerandus*, skierował całą dyskusję na tory debaty teologiczno-prawnej. W swoim dziele z 1294 r. otworzył dyskusję nad dwoma teoriami pochodzenia jurysdykcji kościelnej. Stwierdził, że istnieją tylko dwa wyjaśnienia pochodzenia jurysdykcji: albo duchowni otrzymują ją pośrednio, jako urzędnicy kościelni, poprzez udzielone im beneficjum, albo też bezpośrednio od Chrystusa, jako następcy siedemdziesięciu dwóch uczniów, poprzez sakrament święceń. Godfryd skłaniał się ku drugiej propozycji¹².

Z doktryną Gotfryda nie zgodził się dominikanin Jan Quidort z Paryża¹³. W swoim dziełku *De confessionibus audiendis*¹⁴ powstałym w 1304 r. odniósł się do dwóch kontrowersyjnych tez, mianowicie: parafianie na mocy prawa Bożego podlegają bezpośrednio swojemu proboszczowi; papież w stosunku do innych biskupów pełni urząd arcybiskupa. Jan trafnie zauważył, że urząd arcybiskupa pochodzi z prawa stanowionego, a nie bożego, a zatem posiada on władzę jedynie nad tymi, którzy podlegają mu na mocy prawa stanowionego. Jednak urząd papieża ma swoje źródło w prawie boskim i pochodzi od Chrystusa, który powierzył cały Kościół opiece św. Piotra. Stąd też papież posiada niezmiernie nieograniczoną *plenitudo potestatis*¹⁵. Papież otrzymuje władzę wprost od Chrystusa, natomiast biskupi za pośrednictwem papieża. Co się zaś tyczy zagadnienia jurysdykcji duchownych, Jan odwołał się do obrazu zależności zarządcy od pana świeckiego — duchowny-zarządca ma ściśle określony zakres kompetencji i władza jego w żaden sposób nie jest absolutna. Co więcej, porównywanie czy utożsamianie relacji papież — biskup z relacją biskup — duchowny było — w opinii dominikanina — nieuprawnione. Poczynione uwagi skłoniły Jana do zaproponowania własnego wyjaśnienia wyrażenia *proprius sacerdos* w konstytucji *Omnis utriusque sexus*. Podkreślił, że dokument ten nie daje żadnej specjalnej jurysdykcji proboszczowi nad jego parafianami, a przymiotnik *proprius* należy odnieść do każdego duchownego, który posiada święcenia kapłańskie i delegację biskupa diecezjalnego do słuchania spowiedzi. Władza papieża nad każdą parafią jest większa niż poszczególnego proboszcza, stąd też może on na mocy przywilejów desygnować każdego duchownego, zakonnego lub świeckiego do sprawowania sakramentu pokuty. Odbycie zatem spowiedzi u takiego duchownego nie wymagało powtórzenia jej u proboszcza. Powtórna spowiedź — zdaniem Jana — byłaby sprzeczna z tradycją apostołską i po prostu zdrowym rozsądkiem¹⁶. Niestety, tak korzystna dla mendikantów interpretacja kanonu *Omnis utriusque sexus* pojawiła się jedynie na kartach traktatów teologicznych. W oficjalnych dokumentach Kościoła brak równie jednoznacznych orzeczeń i wykładni.

W czasie, gdy trwały debaty uniwersyteckie, papież Bonifacy VIII postanowił definitywnie uregulować stosunki zakonników z klerem diecezjalnym. 18 lutego 1300 r. ogłosił jedną z najsłynniejszych średniowiecznych bulli papieskich, zaczynającą się od słów *Super cathedram*¹⁷. Papież obok takich kwestii, jak kaznodziejstwo, prawo pochówku na terenie cmentarza zakonnego czy kontrowersyjna tzw. porcja kanoniczna, zajął się również szczegółowo sprawą pełnienia przez braci posługi spowiedniczej. Zarządził zatem, że kandydaci na spowiedników będą przedstawiani przez

¹¹ Henricus de Gandavo, *Quodlibet VII*, q. 21, resp., ed. G. A. Wilson, *Opera Omnia*, t. 11, Leuven 1991, s. 129.

¹² J. F. Wippel, *Godfrey of Fontaines: Disputed Questions 9, 10, and 12*, „Franciscan Studies”, 33, 1973, s. 351–372; tenże, *Possible Sources for Godfrey of Fontaines' Views on the Act-Potency Composition of Simple Creatures*, „Mediaeval Studies”, 46, 1984, s. 222–244. Warto zauważyć, że koncepcja tego mistrza miała swoje źródło w tekście Pseudo-Izydora, przytoczonym w jednym z kanonów *Decretum* Gracjana — *In novo testamento*, zob. *Corpus iuris canonici: Decretum Gratiani*, Pars I, dist. 21, c. 2 (ed. E. Friedberg, t. 1, Leipzig 1897 [dalej: Friedberg], kol. 69–70).

¹³ M. Grabmann, *Studien zu Johannes Quidort von Paris OP*, w: *Sitzungsberichte der Bayerischen Akademie der Wissenschaften*, München 1922; J. Miethke, *De potestate papae*, Tübingen 2000, s. 116–126.

¹⁴ Johannes Quidort de Paris, *De confessionibus audiendis (Quaestio disputata Parisius de potestate papae)*, ed. L. Hödl, München 1962, s. 36.

¹⁵ Tamże, s. 36–37.

¹⁶ Tamże, s. 39–40.

¹⁷ *Corpus iuris canonici: Constitutiones Clementis V*, Lib. III, tit. 7. c. 2 (Friedberg, t. 2, kol. 1162–1164).

przełożonych zakonnych biskupowi diecezjalnemu, który mając na uwadze potrzeby diecezji będzie miał prawo udzielenia odpowiedniej licencji. W przypadku odmowy ze strony biskupa zakonnik, na mocy przywilejów papieskich, mógł sprawować ten sakrament w takim zakresie, jak kapłan parafialny. Zostało również kilkakrotnie podkreślone, że bracia posiadający licencję mogą spowiadać „każdego, kto chciałby się u nich spowiadać”¹⁸. Jak wiadomo, postanowienia zawarte w bulli *Super cathedram* nie zdążyły jeszcze w pełni zaistnieć w przestrzeni całego Kościoła, gdy dokładnie 4 lata później, w 1304 roku, papież i zarazem były generał dominikanów Benedykt XI (1303–1304)¹⁹ ogłosił bullę *Inter cunctas*, która przywracała *status quo* sprzed decyzji Bonifacego VIII²⁰. Do sprawy regulacji z 1300 r. sięgnięto ponownie kilka lat później, w czasie obrad soboru w Vienne. 6 maja 1312 r. ojcowie soborowi widząc, że „odwołanie to, jak się okazało, nie przyniosło owocu w postaci pokoju, co było nadzieją autora, lecz raczej rozbudziło niemałe konflikty, które trzeba teraz uśmierzać” ogłosili dekret *Dudum a Bonifacio*, w którym przytoczono bullę *Super cathedram*²¹. Od tego momentu nie ingerowano już w regulację Bonifacego VIII, a w 1317 r. została ona włączona do *Corpus iuris canonici*. Z perspektywy naszego studium należy podkreślić brak jakichkolwiek bezpośrednich odniesień w *Super cathedram* do kanonu *Omnis utriusque sexus*. W tej sytuacji kwestia interpretacji *proprius sacerdos* wciąż pozostawała otwarta i stanowiła doskonały pretekst do podjęcia dyskusji nad szeroko pojętym duszpasterstwem parafialnym. Podstawowym problemem pozostawało ustalenie relacji pomiędzy parafianinem i proboszczem, ich praw i obowiązków.

Jeszcze w czasie trwania soboru w Vienne, na wiosnę 1312 r. do debaty przyłączył się mistrz paryski Jan de Polliaco (de Pouilly)²². W trakcie adwentowych dysput kwodlibetalnych bronił tezy, że jurysdykcja biskupów i proboszczów pochodzi bezpośrednio z prawa bożego, dlatego też nic nie może być zmienione w tej materii. Natomiast w 1314 r., również w trakcie dysputy adwentowej, Jan rozwinął swoją koncepcję i poddał w wątpliwość w ogóle podstawy prawne specjalnego pozwolenia (*licencia generalis*), jakimi cieszyli się mendykanci odnośnie do słuchania spowiedzi, a nawet zakwestionował ich ważność. W konsekwencji sakramenty udzielone przez mendykantów — zdaniem Jana de Polliaco — musiały być powtórzone u właściwego kapłana, czyli proboszcza lub wyznaczonego przez niego delegata. Penitent, który przyjął rozgrzeszenie poza własną parafią i — co gorsza — bez zgody duszpasterza, miał nie tylko nadal trwać w grzechu ciężkim, ale dopuszczać się kolejnego ciężkiego przewinienia. Swoją argumentację — jak zobaczymy dalej — Jan de Polliaco oparł przede wszystkim na dość wąskiej interpretacji konstytucji *Omnis utriusque sexus*. Jan także podkreślał, że bulla *Super cathedram* w żaden sposób nie zniosła obowiązku corocznej spowiedzi u własnego kapłana, czyli — według niego — proboszcza. Wspomnijmy jeszcze, że w kolejnych latach, już po procesie

¹⁸ Tamże: „Ac deinde praefati magistri priores provinciales et ministri ordinum praedictorum eligere studeant personas sufficientes idoneas vita probatas discretas modestas atque peritas ad tam salubre ministerium et officium exsequendum quas sic ab ipsis electas repraesentent vel faciant praesentari praelatis ut de eorum licentia gratia et beneplacito in civitatibus et dioecesibus eorundem huiusmodi personae sic electae confessiones confiteri sibi volentium audiant imponant poenitentias salutare et beneficium absolutionis in posterum impendant prout superius est expressum extra civitates et dioeceses in quibus fuerint deputatae per quas eas volumus et non per provincias deputari confessiones nullatenus auditurae”.

¹⁹ V. Sibilio, *Benedetto XI: il papa tra Roma e Avignone*, Roma 2004.

²⁰ *Corpus iuris canonici: Extravagantes decretales*, Lib. V, tit. 7, c. 1 (Friedberg, t. 2, kol. 1296–1300).

²¹ *Corpus iuris canonici: Constitutiones Clementis V* (Friedberg, t. 2, kol. 1161–1162): „[...] Benedictus Papa XI. praedecessor noster aliam illius revocatoriam promulgavit, quae quia, ut probavit effectus, nedum pacis ab auctore ipsius speratae fructum non attulit, quin immo discordiae, pro qua sedanda processerat, fomentum non modicum ministravit [...]”. Tłum. za DSP, t. 2, s. 547.

²² J. Koch, *Der Prozeß gegen den Magister Johannes de Polliaco und seine Vorgeschichte*, „Recherches de théologie ancienne et médiévale”, 5, 1933, s. 391; J. G. Sikes, John de Pouilli and Peter de la Palu, „English Historical Review”, 49, 1934, s. 219–240; L. Hödl, *Johannes de Pollacio und der Streit um die Begründung der menschlichen Willensfreiheit*, „Scholastik”, 35, 1960, s. 57–75; tenże, *Der unfehlbare Lehrentscheid des Papstes im Prozeß gegen Johannes de Polliaco (1318–1321)*, „Freiburger Zeitschrift für Philosophie und Theologie”, 47, 2000, s. 52–76; tenże, *Die Opposition des Johannes de Polliaco gegen die Schule der Gandavistae*, „Bochumer Philosophisches Jahrbuch für Antike und Mittelalter”, 9, 2004, s. 115–147; R. Zeyen, *Die theologische Disputation des Johannes von Pollacio zur kirschlichen Verfassung*, Bern 1976.

awiniońskim Jana de Polliaco i publikacji bulli *Vas electionis*, tezy te zostały rozwinięte przez innego paryskiego mistrza Jana z Auneux, autora traktatu o znamienym tytule *Contra fratres*²³.

Oczywiście mendykanci nie pozostali obojętni wobec tego typu opinii. Dominikanie jako pierwsi zdiagnozowali, że nie był to tylko problem dyscypliny kościelnej, lecz łączył się on ściśle z doktryną wiary. Doszli do wniosku, że obronę przywilejów zakonnych należało prowadzić równoległe z obroną nauki o *plenitudo potestatis* papieża. W dyskusję z Janem de Polliaco zaangażowali się przede wszystkim dominikanie z paryskiego konwentu św. Jakuba, wśród których prym wiódł młody mistrz teologii, przyszły kardynał i doradca papieża Jana XXII — Piotr de la Palu (Paludanus)²⁴. W 1313 r., jeszcze przed otrzymaniem stopnia mistrza teologii, Piotr, reagując na doktrynę Jana de Polliaco, przygotował dzieło *De potestate papae*²⁵. Dominikanin, chcąc uzasadnić prawo papieża do udzielania jakichkolwiek przywilejów, również tych dotyczących sakramentu pokuty, wprowadził nowe i oryginalne jak na owe czasy zagadnienie nieomyślności papieża²⁶. Sformułował on następujący pogląd teologiczny — Kościół Rzymski, papież i kardynałowie, orzekając razem w sprawach dogmatycznych, nie mogą się mylić się w kwestii doktryny. Uzasadniając swoją tezę, wprowadził on kilka istotnych rozróżnień. Mówiąc o Kościele wskazywał on na jego dwa wymiary — lokalny i uniwersalny. Kościół powszechny (*ecclesia universalis*) obejmował wszystkich wierzących i wszystkie wspólnoty chrześcijan, z kolei termin Kościół lokalny — zdaniem Piotra — odnosił się wyłącznie do Kościoła Rzymskiego (*ecclesia Romana*), przy czym składał się on wyłącznie z papieża i kardynałów. Było to ciało decyzyjne, rządzące ciałem uniwersalnym. To właśnie papieżowi i kardynałom — jako wspólnocie lokalnej — przysługiwał atrybut nieomyślności. Sam papież, jeżeli działał w pojedynkę lub wygłaszał prywatne poglądy, nie wypowiadał się w sposób nieomyślny. Dominikanin zauważył, że w historii zdarzali się papieże błędzący (*errantes*), a nawet heretycy (*haeretici*), którzy mylili się jako jednostki, ale ich błąd nie oznaczał, że mylił się także cały lokalny Kościół Rzymski²⁷. Jeżeli chodzi o dotychczas udzielone przywileje mendykanckie dotyczące duszpasterstwa spowiedniczego, jak dowodził Piotr, posiadały one wszystkie elementy nauczania nieomyślnego. Były zatem uroczyste ogłoszone i potwierdzone przez Kościół rzymski, czyli papieża i kardynałów. Ponadto, w żaden sposób nie sprzeciwiały się nauczaniu soborowemu, zwłaszcza kanonowi *Omnis utriusque sexus*, ale stanowiły one jego ortodoksyjną interpretację.

W kolejnych latach, już jako mistrz teologii, Piotr z uwagą śledził kolejne wystąpienia i teksty Jana de Polliaco²⁸. Na ich podstawie, na początku 1318 r., przygotował *Iudicium contra Iohannem de Polliaco*, zawierający trzynaście zarzutów i przesłał je do rozpatrzenia przez komisję papieską²⁹. Jan XXII uzupełnił listę dominikanina o kolejne dwa zarzuty, przysłane tym razem przez franciszkanów i bullą z 27 czerwca 1318 r. wezwał Jana do Awinionu w celu złożenia stosownych wyjaśnień³⁰. Ten przybył na dwór papieski i po zapoznaniu się z tekstem dominikanina sporządził *responsiones*, w których oprócz uzasadnienia swojego stanowiska wykazał, że dwa spośród tych zarzutów zostały mu błędnie przypisane³¹. *Responsiones* Jana zostały dokładnie przejrzane i zrecenzowane przez Piotra de la Palu w traktacie *Circa materiam confessionum*³². Ostatecznie przygotowano oskarżenie przeciwko paryskiemu mistrzowi, które zawierało dziewięć zarzutów. Proces odbył się *in Curia* 18 października 1319 r. pod przewodnictwem dwóch kardynałów: Wilhelma de Testa i Jakuba Gaetani

²³ R. P. Mortier, *Histoire des Maitres Généraux*, t. 2, Paris 1905, s. 536–537.

²⁴ U. Horst, *The Dominicans and the Pope*, Notre Dame, Indiana 2002, s. 33–35.

²⁵ Zob. Pierre de la Palu, *Tractatus de potestate papae (Toulouse, bibl. de la ville, 744)*, ed. P. T. Stella, Zürich 1966.

²⁶ T. Turley, *Infallibilists in the curia of Pope John XXII*, „Journal of Medieval History”, 1, 1975, s. 71–101.

²⁷ Tamże, s. 75–76.

²⁸ Piotr de la Palu ok. 1315 r. przygotował *Quaestio* skierowane przeciwko Janowi de Polliaco, zob. J. Koch, *Der Prozeß*, s. 400–403; J. G. Sikes, *John de Pouilli*, s. 224.

²⁹ J. G. Sikes, *John de Pouilli*, s. 225.

³⁰ J. Koch, *Der Prozeß*, s. 408; J. G. Sikes, *John de Pouilli*, s. 225.

³¹ J. Koch, *Der Prozeß*, s. 409.

³² Petrus de la Palude, *Articulus circa materiam confessionum*, ed. Ph. Grivel, Parisii 1504.

oraz innych przedstawicieli zakonów mendykanczkich, w tym m.in. dominikanów: generała zakonu Hervé Noëla (1318–1323) i kardynała Wilhelma Peyre de Godin³³. Ten ostatni w czasie trwania procesu przygotował własną opinię prawno-teologiczną poglądów, głoszonych przez Jana de Polliaco³⁴. Jan po otrzymaniu aktu oskarżenia ponownie odniósł się do stawianych mu zarzutów i przygotował swoje drugie obszernie *responsio*. Dwa lata później komisja kardynałów i teologów uznała za *errores periculosi* i *doctrina veritati contraria* trzy tezy spośród trzynastu zarzutów, jakie na początku procesu zostały postawione Janowi. Pierwsze z potępionych twierdzeń dotyczyło problemu ważności spowiedzi sprawowanej przez braci, posiadających pozwolenie papieskie. Jedynie w tej tezie zostali wspomniani *explicite* „bracia posiadający licencję generalną”. Jan głosił, że wierni mogli co prawda wyznawać grzechy zakonnikom, ale byli zobowiązani do ponownego odbycia spowiedzi u „własnego kapłana” (*proprius sacerdos*)³⁵. W dwóch kolejnych potępionych tezach zakonnika spowiednicy nie są wzmiankowani, a ich tematyka koncentruje się na jednym zagadnieniu tak skrupulatnie i szeroko omówionym przez Piotra de la Palu w traktacie *De potestate papae*, a mianowicie na władzy papieża. Jan de Polliaco — według przytoczonych twierdzeń — uważał, że papież, a nawet sam Bóg, nie może zwalniać wiernych z ogłoszonej w konstytucji *Omnis utriusque sexus* obowiązku corocznej spowiedzi we własnej parafii³⁶. Obie z potępionych tez zawierały również interpretacje wyrażenia *proprius sacerdos*, którym miałyby być — według Jana — *parochialis curatus*, czyli proboszcz. Wszystkie z przytoczonych tez zostały zaczerpnięte z *responsiones*, przedstawionych przez Jana na początku procesu awiniońskiego. Wyrok został ogłoszony 24 lipca 1321 r. i upubliczniony przez papieża Jana XXII w bulli, zaczynającej się od słów „Vas electionis, doctor eximius et egregius praedicator”³⁷. Dodajmy, że arenga tego dokumentu nie była oryginalna i została prawie dosłownie zaczerpnięta z bulli Klemensa IV *Ille doctor et praedicator* z 1267 r.³⁸ Klemens IV — podobnie jak ponad pół wieku później Jan XXII — potępił w niej trzy ewidentnie błędne a nawet heretyckie tezy, głoszone przez mistrza i kanonika z Hamburga, niejakiego Teodoryka Bawarczyka. Kontrowersja ta jednak dotyczyła innego sakramentu — Eucharystii.

Przyjrzyjmy się jeszcze pokrótce argumentacji, jaką Jan de Polliaco uzasadniał swoje stanowisko. Odnajdujemy w niej bowiem nie tylko odbicie jego własnych poglądów teologiczno-politycznych, ale również — jak możemy przypuszczać — pewnej części ówczesnych Kościoła. W swojej argumentacji Jan generalnie unikał bezpośredniej krytyki zakonników. Nie kwestionował zatem, na wzór sławnych XIII-wiecznych adwersarzy mendykantów (np. Wilhelm z Saint-Amour, Gerard z Abbeville), ani sensowności ich pracy i życia, ani też prawnych podstaw ich funkcjonowania³⁹. Autor jednak nie ukrywał swojej niechęci do braci, zwłaszcza gdy pisał o wywyższaniu się zakonników i podważaniu, a nawet ośmieszaniu autorytetu duchowieństwa diecezjalnego wobec wiernych⁴⁰. Motywem przewodnim całej argumentacji Jana de Polliaco była koncepcja porządku hierarchicznego Kościoła, będącego obrazem hierarchii anielskiej. Nie bez powodu jednym z najczęściej przytaczanych autorytetów był Pseudo-Dionizy Areopagita. Według zawartej w jego pismach doktryny angelologicznej światło

³³ G. Sikes, *John de Pouilli*, s. 226; R. P. Mortier, *Histoire des Maitres Généraux*, s. 537.

³⁴ Guillaume de Pierre Godin, *Tractatus de causa immediata ecclesiastice potestatis: The Theory of Papal Monarchy in the Fourteenth Century*, ed. W. D. McCready, Toronto 1982.

³⁵ Zob. Aneks, nr 1: „Primo siquidem adstruens, quod confessi fratribus habentibus licentiam generalem audiendi confessiones, tenentur eadem peccata, que confessi fuerant, iterum confiteri proprio sacerdoti”.

³⁶ Tamże: „Secundo, quod stante *Omnis utriusque sexus* edito in concilio generali, Romanus Pontifex non potest facere, quod parochiani non teneantur omnia peccata sua semel in anno proprio sacerdoti confiteri, quem dicit esse parochialem curatum. Immo, nec Deus posset hoc facere, quia, ut dicebat, implicat contradictionem. Tertio, quod Papa non potest dare generalem potestatem audiendi confessiones, immo nec Deus, quin confessus habenti generalem licentiam teneantur eadem confiteri suo proprio sacerdoti, quem dicit esse, ut premititur parochialem curatum”.

³⁷ Aneks, nr 1.

³⁸ Bulla znana z XVIII-wiecznej edycji tekstów prawnych nt. herezji, zob. *Collectio judiciorum de novis erroribus qui ab initio duodecimi seculi* [...], opr. Ch. du Plessis d'Argentré, Parisii 1728, s. 417^a.

³⁹ J.-P. Torrell, *Tomasz z Akwinu. Człowiek i dzieło*, Warszawa 2008, s. 100–122 (tam obszerna bibliografia).

⁴⁰ G. Sikes, *John de Pouilli*, s. 236.

poznania przekazywane jest w ściśle ustalonym porządku — niższe chóry anielskie otrzymują je od stojących wyżej (np. cherubini od serafinów). Ten ściśle ustalony boski porządek nie może być złamany, chyba że za sprawą interwencji samego Boga. Podobnie również hierarchia kościelna — zdaniem Jana de Polliaco — ma swoje źródło w prawie boskim i naturalnym i nikt z ludzi, nawet sam Kościół, nie może go zmieniać. W świetle tej opinii, parafianin jest na mocy prawa (pozytywnego, naturalnego i boskiego) związany z proboszczem, który współpracuje ze stojącym wyżej biskupem, a ten z kolei podlega papieżowi. Jeżeli chodzi o mendykantów, na mocy prawa egzempcji są oni współpracownikami papieża. Logiczną konsekwencją tak sztywnej interpretacji było stwierdzenie zawarte w *responsiones*, że bez specjalnej delegacji ze strony proboszcza penitent-parafianin nie powinien przystępować do spowiedzi nie tylko u jakiegokolwiek innego kapłana, ale nawet u biskupa i papieża⁴¹. Spowiedź bez parafialnej *litterae receptoriae* jest nieważna i domaga się powtórzenia u bezpośredniego przełożonego. Okolicznością, która w zwyczajny sposób uzasadniała przekroczenie tego porządku, było zaciągnięcie przez proboszcza kar kościelnych⁴². Natomiast wszelkie przywileje papieskie, pozwalające na spowiedź poza parafią, Jan interpretował wyłącznie w kategoriach specjalnej dyspensy, która — zgodnie z ówczesnym prawem kanonicznym — miała charakter czasowy, wystawiana była jedynie pojedynczym osobom i w wyjątkowych sytuacjach⁴³.

Lektura *responsiones* nie pozostawia żadnych wątpliwości, że Jan był zwolennikiem tezy promovanej przez wspomnianego wyżej Godfryda z Fontaines, iż duchowny otrzymuje stosowną jurysdykcję nie dzięki delegacji biskupa czy papieża, ale dzięki święceniom wprost od samego Chrystusa. Kapłan — co podkreślił Jan — nie był urzędnikiem królewskim, którego władza w całości pochodzi z nominacji króla, ale księciem panującym na danym terytorium. Ten ostatni był co prawda powiązany z królem, ale posiadał równocześnie realną autonomię⁴⁴. Proboszcz zatem był jedynym „prawnym opiekunem” parafianina. W tym miejscu moglibyśmy powtórzyć trafne spostrzeżenie Józefa Avriłę'a na temat średniowiecznych relacji pomiędzy proboszczem i parafianinem: „*The priest might be considered as the spiritual lord of that part of the diocese committed to his governance. He owns 'his parishioners' in the same sense that the feudal lord owns 'his men'*”⁴⁵. Trudno jednak szukać w *responsiones* Jana tak mocnych opinii, jakie spotykamy u XIII-wiecznego duchownego Roberta Flamborough, który przyrównał spowiedź poza parafią do duchowego cudzołóstwa⁴⁶.

Główny i chyba najmocniejszy argument na który powoływał się Jan de Polliaco, pochodził z konstytucji *Omnis utriusque sexus*⁴⁷. Jan mocno podkreślał fakt, że przepis ten nie został ani anulowany ani zmieniony przez żadnego z papieży, w tym również przez panującego Jana XXII. Należy zatem uznać go za wciąż aktualny i obowiązujący. Ponieważ de Polliaco przyjmował tylko jedno wąskie tłumaczenie sformułowania *proprius sacerdos*, jako odnoszące się do proboszcza, dostrzegł logiczną sprzeczność pomiędzy treścią konstytucji i późniejszymi przywilejami papieży. Pytał on: w jaki sposób pogodzić nakaz corocznej spowiedzi u własnego proboszcza z możliwością wyznania grzechów u kapłana spoza parafii?⁴⁸ Udzielona przez niego odpowiedź — co doskonale pokazuje bulla *Vas electionis* — została uznana przez Kościół za błędną.

Papież Jan XXII, potępiając w 1321 r. trzy tezy Jana de Polliaco, wskazał nieortodoksyjne i niebezpieczne kierunki w poszukiwaniach teologicznych. I choć sama bulla nie przyniosła nowych orzeczeń Kościoła w kwestii prawa mendykantów do słuchania spowiedzi wiernych, to jednak mogła być

⁴¹ Tamże, s. 231–232, 235–236.

⁴² Tamże, s. 232–233.

⁴³ Tamże, s. 234.

⁴⁴ Tamże, s. 233.

⁴⁵ J. Avriłę, *A propos du „proprius sacerdos”: quelques réflexions sur les pouvoirs du prêtre de paroisse*, w: *Proceedings of the Fifth International Congress of Medieval Canon Law, Salamanca 21–25 September 1976*, red. S. Kuttner, K. Pennington, Città del Vaticano 1980, s. 471.

⁴⁶ R. N. Swanson, *Religion and Devotion in Europe, c. 1215-c. 1515*, Cambridge 2000, s. 236.

⁴⁷ Zob. przyp. 2.

⁴⁸ G. Sikes, *John de Pouilli*, s. 238.

traktowana jako potwierdzenie ustawodawstwa zawartego w konstytucji *Omnis utriusque sexus* i bulli *Super cathedram*. Odbiorca dokumentu otrzymywał bowiem prosty komunikat: każdy, kto twierdzi, że zakonnicy nie mogą nawet mocą papieskich przywilejów udzielać absencji w sposób ważny, jest w błędzie. Skoro jednak wyjątkowa wartość bulli *Vas electionis* nie leżała w jej potencjale doktrynalnym, możemy postawić następujące pytanie: dlaczego w ogóle mendykanci zaliczyli ją do najważniejszych tekstów, broniących ich przywilejów spowiedniczych, a co więcej tak usilnie zabiegali o jej szybkie rozpowszechnienie? Próbę odpowiedzi na tę kwestię przedstawię po przeprowadzeniu analizy recepcji bulli w diecezji wrocławskiej.

II

XIV-wieczne niepokoje wokół sprawowania przez mentykantów sakramentu pokuty dotknęły również polską prowincję kościelną⁴⁹. Odpowiedź ze strony tutejszych zakonników na ogłoszenie w 1300 r. przez papieża Bonifacego VIII bulli *Super cathedram* była wręcz natychmiastowa. W tym samym roku nieznaną skądinąd świdnicki dominikański przeor Mikołaj w imieniu swojej wspólnoty zawarł układ — wzorowany na XIII wiecznych konkordiach międzyzakonnych⁵⁰ — z miejscową wspólnotą franciszkańską⁵¹. Bracia dominikanie i franciszkanie, spodziewając się ataków ze strony duchowieństwa parafialnego, zobowiązywali się w sposób uroczysty współpracować i bronić przywilejów zakonnych, dotyczących głoszenia kazań, spowiadania i pochówku zmarłych. Decyzja o zacieśnieniu relacji i współdziałaniu, jak się okazało nieco później, była ze wszech miar uzasadniona. Mentykanci już wkrótce mieli doświadczyć, że nowa regulacja papieska raczej nie zakończy animozji między klerem świeckim i zakonnym. W 1302 r. biskup wrocławski Henryk z Wierzbna⁵² wraz z kapitułą katedralną zwrócił się do legata papieskiego i przyszłego papieża Benedykta XI, dominikanina Mikołaja Boccasini⁵³, z prośbą o rozstrzygnięcie następującej kontrowersji: czy dominikanie mogą udzielać komunii wyspowiadanym przez siebie penitentom? Legat starał się pogodzić obie strony i zezwolił dominikanom na udzielanie komunii za wyjątkiem okresu wielkanocnego, Bożego Narodzenia, Zielonych Świąt i Wniebowzięcia N.M.P.⁵⁴ Po zawieszeniu w 1304 r. bulli *Super cathedram*, w źródłach polskich pojawiają się pierwsze sygnały problemu, z którym zmierzy się papież w bulli *Vas electionis*, czyli kwestionowania przez proboszczów ważności spowiedzi sprawowanej przez zakonników. W listopadzie 1307 r. papież Klemens V nakazał oficjałowi wrocławskiemu zająć się i ewentualnie ukarać winnych w sprawie, jaką przedłożyli mu tutejsi dominikanie. Bracia złożyli skargę na czterech proboszczów, którzy odmawiali komunii i namaszczenia chorych wiernym wyspowiadanym przez zakonników⁵⁵. W tym samym czasie na podobne problemy natrafiały osoby spowiadające się u wrocławskich franciszkanów. Z listu biskupa Henryka z Wierzbna do przełożonych obu klasztorów mentykanckich dowiadujemy się o sporze między franciszkanami i proboszczem kościoła

⁴⁹ J. Kłoczowski, *Dominikanie polscy na Śląsku w XIII–XIV wieku*, Lublin 1956, s. 256–261; J. Turek, *Spory dominikanów polskiej prowincji z duchowieństwem diecezjalnym w okresie od XIII do XV wieku*, „Przegląd Tomistyczny”, 15, 2009, s. 397–430; A. Barciak, *Spory między plebanem a dominikanami w Raciborzu w XIV wieku*, w: *Kościół na Śląsku. Z dziejów kultury i życia religijnego*, red. F. Wolnik, Opole 2012, s. 213–218.

⁵⁰ T. Gałuszka, *Nieznany spór z ok. 1500 roku pomiędzy krakowskimi mentykantami: przyczynek do badań nad stosunkami międzyzakonnymi w okresie średniowiecza*, w: *Mentykanci w średniowiecznym Krakowie*, red. K. Ożóg, T. Gałuszka, A. Zajchowska, Kraków 2008, s. 477–479.

⁵¹ Schl. UB, t. 6, ed. H. Appelt, J. J. Menzel, Köln 1998, nr 459, s. 356–357.

⁵² K. Pieradzka, *Henryk z Wierzbna*, w: PSB, t. 9, s. 424–425; P. Nitecki, *Biskupi Kościoła w Polsce w latach 965–1999. Słownik biograficzny*, Warszawa 2000, kol. 145; J. Pater, *Poczet biskupów wrocławskich*, Wrocław 2000, s. 47–48; J. Maciejewski, *Episkopat polski doby dzielnicowej 1180–1320*, Kraków-Bydgoszcz 2003, s. 270.

⁵³ Zob. przyp. 19.

⁵⁴ CDSil., t. 16, nr 2727.

⁵⁵ Tamże, nr 2957; Bull. Pol., t. 1, nr 996.

Marii Magdaleny⁵⁶. Przyczyną konfliktu była odmowa ze strony proboszcza udzielenia pewnej franciszkańskiej penitencie sakramentu Eucharystii. Biskup zezwolił co prawda kobiecie na uczęszczanie do dowolnego kościoła, ale nakazał składanie swojemu proboszczowi cztery razy w roku należytej ofiary.

Ponowne odnowienie i potwierdzenie przez sobór bulli *Super cathedram* w 1312 r., a następnie wprowadzenie jej do kodeksu prawa kanonicznego, uczyniło z tego dokumentu stały punkt odniesienia w ustalaniu relacji pomiędzy duchowieństwem zakonnym i świeckim. Na normy zawarte w tym dokumencie powołał się w 1315 r. Henryk z Wierzbna, rozstrzygając spór dominikanów raciborskich z tamtejszym proboszczem⁵⁷. Biskup zabronił braciom sprawowania sakramentów wobec wiernych. Mając jednak na względzie postanowienia Bonifacego VIII — jak trafnie zauważył Jerzy Kłoczowski — nie poruszył on zagadnienia sprawowania przez zakonników sakramentu pokuty⁵⁸. Podane wyżej fakty z pierwszej ćwierci XIV w. wskazują, że ordynariusze diecezji wrocławskiej realizowali przepisy prawa kościelnego i zachęcali do tego także innych księży. Ci ostatni starali się pogodzić posłuszeństwo legislacji kościelnej z troską o autonomię jurysdykcji proboszczowskiej. Niemniej jednak, w ocenie mendikantów, realizacja tego ideału przez kler diecezjalny pozostawiała wiele do życzenia. Dlatego też nie dziwi prośba, z jaką na początku roku 1326 dominikanie z klasztoru wrocławskiego zwrócili się do najwyższych władz archidiecezji gnieźnieńskiej, zebranych na synodzie prowincjonalnym w Uniejowie.

Przypomnijmy krótko, że synod w Uniejowie został zwołany przez arcybiskupa Janisława⁵⁹ na dzień 19 lutego 1326 r.⁶⁰ Poza arcybiskupem na synod przybyli biskupi: Nanker z diecezji krakowskiej⁶¹, Florian z Kościelca z diecezji płockiej⁶², Maciej z Gołańczy z diecezji wrocławskiej⁶³ i Jan z diecezji poznańskiej⁶⁴, a także kolektorzy papiescy, delegaci biskupów wrocławskiego i lubuskiego oraz wszystkich kapituł, opaci i wielu innych przedstawicieli duchowieństwa diecezjalnego i zakonnego. Głównym przedmiotem obrad tego zgromadzenia była sprawa dziesięciny papieskiej, nałożonej na duchowieństwo przez sobór w Vienne — jak wiadomo, aż do 1325 r. kościół polski zwlekał ze spłaceniem zobowiązania. Innym, acz równie ważnym powodem zwołania synodu, były kłopoty z dyscypliną duchowieństwa⁶⁵. Temu problemowi został poświęcony przede wszystkim pierwszy punkt statutów zatytułowany *Constitutio de vita et honestate clericorum*. Wśród pozostałych 23 dekretów odnajdujemy także inne regulacje dotyczące np.: działania duchownych na szkodę Kościoła (nr 8), konfliktów i sprawy sądowe pomiędzy duchownymi (nr 9, 10), ich nieobyczajne zachowania i zwyczaje (nr 19), a w końcu również kwestie majątkowe (nr 22, 23). Brak natomiast bezpośrednich odniesień do tematów zakonnych. Jedynie w dekrecie 20. synod surowo zakazał duchownym powierzania swoich kościołów apostatom zakonnym, czyli osobom, które bezprawnie opuściły zakon⁶⁶. Milczenie

⁵⁶ CDSil., t. 5, nr 28; t. 16, nr 2958.

⁵⁷ Tamże, t. 5, nr 111.

⁵⁸ J. Kłoczowski, *Dominikanie polscy*, s. 260–261.

⁵⁹ J. Wyrozumski, *Arcybiskupi gnieźnieńscy w XIII i XIV w.*, „Folia Historica Cracoviensia”, 4–5, 1997–1998, s. 54, 60–61; M. Kosman, *Poczet prymasów Polski*, Bydgoszcz 1997, s. 42–45; K. Śmigiel, *Słownik biograficzny arcybiskupów gnieźnieńskich i prymasów Polski*, Poznań 2002, s. 51–54.

⁶⁰ KDWiKp., t. 2, nr 1061; SPPP, t. 1, s. 397–405. Krótka prezentacja statutów w: I. Subera, *Synody prowincjonalne arcybiskupów gnieźnieńskich*, Warszawa 1971, s. 67–73.

⁶¹ Z. Kozłowska-Budkowa, *Nanker*, w: PSB, t. 22, s. 513–514.

⁶² J. Karwasińska, *Florian z Kościelca*, w: PSB, t. 7, s. 38–40.

⁶³ J. Fijałek, *Ustalenie chronologii biskupów wrocławskich*, Kraków 1894, s. 19; J. Bieniak, *Maciej z Gołańczy*, w: *Słownik biograficzny Pomorza Nadwiślańskiego*, t. 3, Gdańsk 1997, s. 133–136.

⁶⁴ P. Nitecki, *Biskupi Kościoła*, kol. 79; J. Nowacki, *Dzieje archidiecezji poznańskiej*, t. 2, Poznań 1964, s. 72.

⁶⁵ Ostatnio na ten temat S. Konarska-Zimnicka, „*Nie szata zdobi człowieka*”. *Statuty synodalne w walce o skromność ubioru duchownych*, w: „*Ecclesia semper reformanda*”. *Kryzysy i reformy średniowiecznego Kościoła*, red. T. Gałuszka, T. Graff, G. Ryś, Kraków 2013, s. 443–464.

⁶⁶ SPPP, t. 1, s. 404: „Prohibemus, ne apostate vel cuiusvis religionis professores, habitum sui ordinis inmutantes, cum ex eo excommunicacionis dinoscantur sententiam contraxisse, ad ecclesias regendas vel earum vicarias aliquatenus admittantur”.

w statutach synodalnych z 1326 r. odnośnie do interesujących nas spraw mendykanckich należy tłumaczyć w następujący sposób — arcybiskup uznał, że kwestia konfliktów wokół sprawowania sakramentów przez zakonników nie dotyczy całej metropolii gnieźnieńskiej, a co najwyżej poszczególnych parafii lub diecezji. Nie oznacza to jednak, że uczestnicy synodu w Uniejowie nie dostrzegali realnych problemów, na które natrafiali mendykanci w swojej pracy duszpasterskiej.

W synodzie uniejowskim wzięła udział również grupa dominikanów, zapewne przedstawiciele elity zakonnej. Znany personalia zaledwie dwóch braci pochodzących z konwentu św. Wojciecha we Wrocławiu⁶⁷: przeora Jana i tamtejszego lektora konwentualnego Jana. Ze względu na popularność tego imienia wśród średniowiecznych dominikanów, nie sposób zrekonstruować wiarygodnego biogramu przeora⁶⁸. Lektorem wrocławskim mógł być natomiast albo autor kazań i *quaestiones* Jan Sutorki⁶⁹, albo też lektor świdnicki (1327–1336) i inkwizytor śląski (1327–1337) Jan Schwenkenfeld⁷⁰. Ta ostatnia identyfikacja — o czym powiem nieco dalej — nie jest pozbawiona podstaw. Dominikanie przybyli do Uniejowa zaopatrzeni w stosowne dokumenty, w tym również bullę papieża Jana XXII *Vas electionis*, której autentyczność została potwierdzona⁷¹. Można przypuszczać, że polscy bracia nabyli ją najpóźniej w trakcie weneckiej kapituły generalnej zakonu w 1325 r. W zachowanych z tego czasu aktach kapituły zachowała się informacja o opłatach, jakie poszczególne prowincje miały wnieść za uwierzytelnione kopie dokumentów papieskich. Polska prowincja, podobnie jak prowincje Czech i Danii, została obciążona sumą czterech florenów⁷². Dodatkowym argumentem potwierdzającym tę hipotezę jest inna bulla Jana XXII *Dudum pontificatus*, której jedyny znany egzemplarz znajdował się właśnie w XVIII-wiecznych zbiorach klasztoru wrocławskiego⁷³. Bulla ta została sporządzona w Awinionie, kilka tygodni przed kapitułą w Wenecji w 1325 r. Co ciekawe, jej obecność we Wrocławiu prawdopodobnie nie była przypadkowa. Dotyczyła bowiem problemu przywilejów papieskich dla dominikanów w kontekście bulli *Super cathedram*. Papież przypominał o aktualności orzeczeń swoich poprzedników, a równocześnie zobowiązywał dominikanów do przestrzegania przepisów zawartych w dokumencie Bonifacego VIII. Bulla ta zatem wprost korespondowała z bullą *Vas electionis* i składała się na korpus tekstów prawnych, dotyczących sprawowania sakramentów przez zakonników. Gromadzenie przez braci tych dokumentów można interpretować jako element przemyślnej polityki śląskich dominikanów na rzecz obrony praw mendykanckich.

19 lutego 1326 r., w dniu ogłoszenia statutów synodu uniejowskiego, wspomniani przeor i lektor z klasztoru wrocławskiego poprosili arcybiskupa Janisława o transumowanie bulli *Vas electionis*. Bracia zwrócili się bezpośrednio do arcybiskupa z kilku powodów. Po pierwsze, po śmierci biskupa Henryka z Wierzbna w 1319 r. stolica biskupstwa wrocławskiego pozostawała nieobsadzona aż do wiosny 1327 r. Przez czas wakansu rządu nad diecezją sprawowała kapituła i dwaj administratorzy *in spiritualibus* i *in temporalibus*⁷⁴. Kontrolę nad administratorami i kapitułą sprawował arcybiskup Janisław, który z jednej strony pilnował finansów diecezji, a z drugiej chronił interesy miejscowego duchowieństwa. Janisław — jak zauważył Tadeusz Silnicki — cieszył się wyraźnym szacunkiem

⁶⁷ Na temat konwentu dominikanów wrocławskich zob. zwłaszcza: K. Kaczmarek, *Konwent dominikanów wrocławskich w późnym średniowieczu*, Wrocław 2008; W. Kucharski, „*Beatus Ceslaus natione Polonus*”. *Dzieje kultu błogosławionego Czesława*, Kraków 2012 (tam obszerna bibliografia).

⁶⁸ J. Turek utożsamia go z bratem Janem Stutorką OP, zob. J. Turek, *Spory*, s. 421. Dotychczas w ramach projektu pt. „Słownik Biograficzny Polskich Mendykantów w Średniowieczu. T. 1: Dominikanie”, udało się zidentyfikować dla 1. poł. XIV w. 20 braci o imieniu Jan.

⁶⁹ K. Kaczmarek, *Szkoły i studia polskich dominikanów w okresie średniowiecza*, Poznań 2005, s. 412, nr 38; M. Zdanek, *Fragment akt kapituły prowincjalnej dominikanów polskich z 1338 roku*, *Rocz. Hist.*, 76, 2010, s. 266.

⁷⁰ K. Kaczmarek, *Szkoły i studia*, s. 412, nr 39.

⁷¹ Zob. Aneks, nr 2: „[...] non cancellatas non abolitas nec in aliqua sui parte suspectas sub vera bulla plumbea in filo canapis dependenti [...]”.

⁷² MOPH, t. 4, s. 159: „Volumus et ordinamus, quod quilibet provincialis teneatur mittere procuratori ordinis pro expensis, que facte sunt in curia pro bullis impetratis, et que fient in posterum, circa festum resurrectionis domini proximum venturum”.

⁷³ BOP, t. 2, s. 167.

⁷⁴ T. Silnicki, *Dzieje i ustrój kościoła katolickiego na Śląsku do końca XIV wieku*, Warszawa 1953, s. 218–226.

wśród kleru śląskiego, czego dowodem jest choćby troska, z jaką archidiakoni dbali o dostarczanie swoim plebanom egzemplarzy statutów synodu uniejowskiego⁷⁵. Dominikanie wrocławscy skierowali więc swoją prośbę do właściwego i — w okolicznościach wakatu — jedyne go decydenta. Ponadto, nie bez znaczenia był fakt, że Janisław był nie tylko arcybiskupem, ale równocześnie prawnym opiekunem dominikanów⁷⁶. Przypomnijmy, że zaledwie siedem lat wcześniej 26 kwietnia 1319 r., papież Jan XXII ustanowił arcybiskupa gnieźnieńskiego oraz biskupów krakowskiego i płockiego *conservatores iurium* polskich dominikanów⁷⁷. Konserwatorzy prawa zakonnych z jednej strony byli protektorami braci, a z drugiej ich stałymi wizytatorami⁷⁸.

Arcybiskup pozytywnie odpowiedział na prośbę polskich dominikanów i nie tylko transumował bullę Jana XXII, ale — co szczególnie ważne — przygotował również specjalny dekret, w którym nakazywał jej upublicznienie w całej diecezji wrocławskiej⁷⁹. Trudno jest stwierdzić, czy stało się tak z inicjatywy samego Janisława czy był to element prośby dominikanów. Bez względu na odpowiedź jest rzeczą pewną, że zakonnicy wrocławscy raczej nie sprzeciwiali się takiemu obrotowi sprawy. Adresatami i wykonawcami woli arcybiskupa zostały najwyższe ówczesne władze diecezji tj. administratorzy *in spiritualibus* oraz archidiakoni wrocławski, opolski, głogowski i legnicki. Każdy z nich został zobowiązany do wypełnienia nakazu biskupiego pod sankcją ekskomuniki papieskiej i kar ustalonych na synodzie uniejowskim (ekskomunika i kara pieniężna w wysokości 3 grzywien)⁸⁰. Podobna sankcja, aczkolwiek bez ekskomuniki papieskiej, przewidziana była za złamanie lub odrzucenie przepisów synodalnych. Janisław określił dość dokładnie termin ogłoszenia swojej decyzji. Administratorzy diecezjalni mieli uczynić to stosunkowo szybko we wszystkich kościołach miasta Wrocławia — najpóźniej po ośmiu dniach od otrzymania stosownego dokumentu. W przypadku czterech archidiakonatów Janisław wyznaczył nieco dłuższy okres na realizację nakazu — jeden miesiąc. Porównanie terminów upublicznienia statutów uniejowskich oraz dekretu arcybiskupa może rodzić zdziwienie: statuty synodalne miały być wywieszane przez proboszczów w okresie do pół roku od ich otrzymania⁸¹. Jednym z powodów tego przyspieszenia mogła być po prostu różnica w obszerności obu dokumentów: dekret stanowił ok. 1/5 objętości tekstu statutów uniejowskich. Ponieważ jednak administratorzy wrocławscy otrzymali zaledwie 8 dni na opublikowanie dekretu, nie można wykluczyć innej interpretacji — Janisław wziął pod uwagę zapewne dramatyczną relację dominikanów na temat sytuacji w diecezji i postanowił w trybie natychmiastowym zareagować na ewidentne łamanie prawa kościelnego przez duchowieństwo parafialne na Śląsku. Jego dekret stawał się zatem nie tylko potwierdzeniem autentyczności bulli *Vas electionis*, ale też ostrzeżeniem dla ewentualnych naśladowców Jana de Polliaco.

Arcybiskup nie sprecyzował, w jaki sposób miał być ogłaszany jego dokument, pozostawiając to zapewne do decyzji archidiakonów. Metody publikacji mogły być dwojakiego rodzaju: albo poprzez wywieszenie tekstu na ścianach lub drzwiach kościołów, albo jego odczytanie w ramach nabożeństw parafialnych. Pierwszy *modus publicandi* zastosowano wobec uchwał synodu uniejowskiego z 1326 r., które po przywiezieniu do diecezji wrocławskiej były kopiowane w formie dużych pergaminowych kart, przeznaczonych do plakatowania⁸². Taki sposób pozwalał co prawda na dokładną lekturę

⁷⁵ Tamże, s. 221–222.

⁷⁶ Zob. Aneks, nr 2: „Janislaus [...] archiepiscopus, conservator ordinis et privilegiorum fratrum ordinis predicatorum per provinciam Polonie auctoritate apostolica deputatus [...]”.

⁷⁷ Bull. Pol., t. 1, nr 1101.

⁷⁸ A. de Boüard, *Les „conservatores et iudices” de la Basilique de S. Pierre de Rome*, „Mélanges d’Archéologie et d’Histoire de l’Ecole française de Rome”, 30, 1910, s. 321–372.

⁷⁹ Edycja dokumentu w Aneksie, nr 2. Istnieniu tego źródła sygnalizowali: P. Kielar, *Studia nad kulturą szkolną i intelektualną dominikanów prowincji polskiej w średniowieczu*, w: *Studia nad historią dominikanów w Polsce 1222–1972*, red. J. Kłoczowski, t. 1, Warszawa 1975, s. 484; J. Turek, *Spory*, s. 421–422.

⁸⁰ SPPP, t. 1, s. 404.

⁸¹ Tamże, s. 405.

⁸² *Synody diecezji wrocławskiej i ich statuty*, ed. J. Sawicki, Concilia Poloniae. Źródła i studia krytyczne, t. 10, Wrocław–Warszawa–Kraków 1963, s. 82–83.

i przyswojenie uchwał synodalnych, lecz wyłącznie przez te osoby, które potrafiły czytać i znały język łaciński. Krąg oddziaływania zatem takiego tekstu był ograniczony. Drugi *modus publicandi*, czyli publiczne odczytanie tekstu, czyniło dany dokument dostępnym i znanym wszystkim słuchaczom, oczywiście o ile kapłan przełożył go na język wernakularny. W taki też sposób — jak zobaczymy dalej — ogłoszono dekret Janisława.

Skala przedsięwzięcia, jaką zamierzył arcybiskup, była ogromna. W pierwszej ćwierci XIV w. diecezja wrocławska obejmowała ponad 600 parafii: archidiakoniat wrocławski liczył 182 parafie; głogowski — ok. 140 parafii; legnicki — 107 parafii; opolski — ok. 200⁸³. Zachowane źródła potwierdzają, że władze diecezji zastosowały się do nakazu Janisława. Już 8 kwietnia 1326 r., czyli ponad miesiąc od ogłoszenia dekretu, archidiakon opolski i kanonik wrocławski Andrzej Wiesenburg⁸⁴ wystosowali mandat, skierowany do trzech wymienionych z imienia proboszczów: Hermana z parafii w Skoczowie, Piotra z parafii w Kuli i Fryczka z parafii w Frysztacie. List Andrzeja miał być także upubliczniony w Cieszynie, w kościele pw. św. Marii Magdaleny i w klasztorze dominikańskim⁸⁵. Wszystkie wymienione parafie i kościoły należały do archiprezbiteratu cieszyńskiego⁸⁶. Na początku XIV w. archiprezbiterat ten liczył ok. 16 parafii i obejmował terytorium dawnej kasztelanii cieszyńskiej⁸⁷. W tym miejscu warto zatrzymać się na chwilę przy informacjach dotyczących wymienionych parafii i kościołów.

Mandat archidiakona z kwietnia 1326 r. okazuje się być najstarszym znanym źródłem pisanym do dziejów parafii w Skoczowie, Frysztacie i Kuli. Co się tyczy najwcześniejszej historii Skoczowa i Frysztatu, dotychczas znano jedynie dokument z 18 lutego 1327 r., w którym książę Kazimierz uznał zwierzchnictwo króla czeskiego Jana Luksemburskiego⁸⁸. Na podstawie tego pisma Idzi Panic wysnuł wniosek, że parafie w tych miastach musiały powstać jeszcze przed wystawieniem dokumentu w lutym 1327 r.⁸⁹ Czeska badaczka Aleksandra Reblová jako pierwsze źródło dokumentacyjne do dziejów parafii we Frysztacie wymieniła dokument księcia Przemysława I (1358–1407) z 27 września 1376 r.⁹⁰ Z kolei dla historii parafii w Skoczowie źródła pojawiają się dopiero na początku XV w.⁹¹ Parafia w Kuli, trzecia z wymienionych przez archidiakona Andrzeja, jest niezwykle skromnie oświetlona przez średniowieczny materiał źródłowy. Nie znamy ani momentu powstania, ani wezwania tamtejszego kościoła. W dotychczasowych badaniach była ona znana wyłącznie ze sprawozdania archidiakona opolskiego Mikołaja Wolffa z 1447 r.⁹² Niemniej jednak, biorąc pod uwagę XIII-wieczne świadectwa istnienia tej wsi, Idzi Panic zasugerował, by początków tej parafii poszukać na przełomie XIV i XV w.⁹³ Dziś w świetle prezentowanego tutaj nakazu z 1326 r. możemy stwierdzić, że początków organizacji parafialnej w tych trzech miejscowościach trzeba poszukiwać znacznie wcześniej.

⁸³ T. Silnicki, *Dzieje i ustrój*, s. 352; K. Dola, *Życie kościelne na Śląsku w średniowieczu*, w: *Miejsce i rola Kościoła wrocławskiego w dziejach Śląska*, red. K. Matwijowski, Wrocław 2001, s. 33.

⁸⁴ A. Weitzel, *Das Archidiakoniat Oppeln von 1230 bis 1810*, „Zeitschrift des Vereins für Geschichte und Alterthum Schlesiens”, 12, 1875, s. 384; R. Nieszwiec, *Z dziejów kapituły kolegiackiej w Opolu do końca XV wieku*, w: *Millenium Kościoła na Śląsku*, red. J. Kopiec, Opole 2000, s. 69–88.

⁸⁵ Edycja dokumentu w Aneksie, nr 3. Wymienione miejscowości zostały objaśnione w przypisach do tekstu edycji.

⁸⁶ Na pocz. XIV w. archiprezbiterat liczył ok. 16 parafii, zob. A. Weitzel, *Das Archidiakoniat*, s. 384.

⁸⁷ I. Panic, *Śląsk Cieszyński w średniowieczu (do 1528 roku)*, w: *Dzieje Śląska Cieszyńskiego od zarania do czasów współczesnych*, red. I. Panic, t. 2, Cieszyn 2010, s. 396.

⁸⁸ W dokumencie tym czytamy, że książę cieszyński nadał królowi czeskiemu „[...] terram nostram Teschynensem cum suis civitatibus et castris videlicet Teschyn civitate cum castro, Freyestadt et Belicz civitatibus, Zchotschow et Jemnitz oppisid cum munitionibus et Ostravia castro [...]”, cyt za: A. Reblová, *Karviná: radnice v proměnách času*, Karviná 2008, s. 8–11.

⁸⁹ I. Panic, *Śląsk Cieszyński*, s. 399.

⁹⁰ Akt ten zachował się w odpisie z 18 II 1377, zob. A. Reblová, *Karviná*, s. 21; też, *Farní kostel Povýšení sv. KřtítHY. DUMQ-Fryštátě*, Karviná 2002, s. 21–22; *Místopisný rejstřík obcí českého Slezska a severní Moravy*, opr. A. Turek, Opava 2004, s. 763.

⁹¹ A. Zuber, *Historia Kościoła katolickiego p.w. Piotra i Pawła*, w: *Dzieje Skoczowa od zarania do współczesności*, red. E. Biszorski, J. Broda, W. Iwanek, K. Kajzer, Skoczów 1993², s. 56; J. Drabina, *Historia miast śląskich w średniowieczu*, Kraków 2000, 328–329.

⁹² H. Markgraf, *Die Rechnung über den Peterspfenning im Archidiakoniat Oppeln 1447.*, „Zeitschrift des Vereins für Geschichte und Alterthum Schlesiens”, 27, 1893, s. 370.

⁹³ I. Panic, *Śląsk Cieszyński*, s. 415.

Omawiany tutaj dokument archidiakona z 1326 r. przynosi również nowe dane do dziejów cieszyńskich dominikanów. Dominikanie przybyli do Cieszyna ok. 1270 r. i prowadzili działalność duszpasterską przy kościele pw. Najświętszej Maryi Panny⁹⁴. W historiografii za pierwszą znaną zapiskę źródłową, poświadczającą obecność braci w tym mieście, podawano dokument z 12 lutego 1332 r., w którym wśród świadków występują przeor cieszyński Jakub i miejscowy lektor Czesław⁹⁵. Na jej podstawie wykazywano m.in., że w 30. latach XIV w. klasztor dominikański miał w pełni uformowaną wspólnotę zakonną⁹⁶. Teraz powyższy wniosek możemy powtórzyć również dla lat 20-tych tego wieku. Wśród wymienionych w nakazie parafii w nakazie Andrzeja pojawiła się także wzmianka o kościele pw. św. Marii Magdaleny w samym Cieszynie. W odróżnieniu od wcześniej przedstawionych, początki i dzieje tej świątyni są dużo lepiej rozpoznane⁹⁷. Dodajmy tylko, że nakaz z 1326 r. jest pierwszym XIV-wiecznym świadectwem funkcjonowania tej parafii — następne pochodzą z 1333 r. i 1335 r., gdy miejscowa parafia została określana mianem stolicy archiprezbiteratu⁹⁸.

Archidiakon opolski Andrzej, zwracając się do rzeczonych proboszczów, określił precyzyjnie czas i sposób wypełnienia jego nakazu. W parafiach w Skoczowie, Kuli i Frysztacie dekret Janisława miał być upubliczniony w najbliższą niedzielę po jego otrzymaniu. Andrzej wyraźnie zaznaczył, że proboszczowie mają odczytać go w swoich świątyniach osobiście⁹⁹. Dopiero wówczas, w następną niedzielę, akt ten należało powtórzyć aż dwukrotnie: najpierw w stolicy archiprezbiteratu, czyli kościele parafialnym w Cieszynie, oraz w klasztorze dominikańskim. Bez wątplenia wyznaczenie takiego *modus publicandi* pozwoliło, by informacja na temat dekretu Janisława i bulli Jana XXII dotarła nie tylko do duchownych, ale też wiernych świeckich, czyli do wszystkich zainteresowanych praktyką sakramentu pokuty.

W końcowej części mandatu Andrzeja, po formule datacji, znajduje się jeszcze jedna interesująca zapiska. Proboszczowie, po wypełnieniu woli wystawcy, mieli przywiesić do dokumentu swoje pieczęcie i oddać go cieszyńskim braciom dominikanom. Współpieczętowanie przez nich pisma archidiakona należy odczytać z jednej strony, jako potwierdzenie realizacji powierzonego im konkretnego zadania, a z drugiej, jako wyraz współodpowiedzialności z władzami kościoła wrocławskiego za postanowienia zawarte w dokumencie. Tak uwierzytelniony dokument miał następnie znaleźć się w zbiorach cieszyńskich mendikantów, którzy w ten sposób wzbogacili się o akt prawny, gwarantujący im prawo swobodnego słuchania spowiedzi.

Wspomniany wyżej nakaz archidiakona Andrzeja był — jak przypuszczamy — jednym z wielu tego typu, jakie w 1326 r. zostały wysłane przez archidiakonów diecezji wrocławskiej do proboszczów. Znamy jednak przynajmniej jeden przypadek, gdy dekret Janisława został zrealizowany dopiero po ponad roku od jego wystawienia. 15 kwietnia 1327 r. archidiakon i prepozyt wrocławski Henryk Baruth¹⁰⁰ nakazał Mikołajowi, kaznodziei z kościoła parafialnego pw. św. Jerzego w Rychbachu (niem. Reichenbach, obecnie Dzierżonowie), opublikować dekret Janisława¹⁰¹. Nakaz Henryka mógł być reakcją albo na wzrost napięcia wokół sprawowania sakramentów przez mendikantów w tym mieście, albo wcześniejszą odmowę i jawne nieposłuszeństwo ze strony tutejszego proboszcza. Z pewnością

⁹⁴ Dominikański klasztor w Cieszynie nie doczekał się dotychczas osobnej publikacji. Na temat dominikanów w Cieszynie zob. A. Peter, *Geschichte der Stadt Teschen*, Teschen 1898, s. 121; F. Popiołek, *Dzieje Śląska austriackiego z ilustracjami*, Cieszyn 1913, s. 89; J. Kłoczowski, *Dominikanie polscy*, s. 300; I. Panic, *Śląsk Cieszyński*, s. 436–441.

⁹⁵ CDSil, t. 22, nr 509; KDKK, t. 1, nr 150; K. Kaczmarek, *Szkoły i studia*, s. 404, nr 9.

⁹⁶ I. Panic, *Śląsk Cieszyński*, s. 439.

⁹⁷ Tamże, s. 385–387.

⁹⁸ MPV, t. 1, s. 250.

⁹⁹ Zob. Aneks, nr 3: „[...] in proxima dominica post receptas presentes litteras primo in vestris ecclesiis personaliter predicans litteras apostolicas et archiepiscopi, ut predicatur, in omnibus suis clausulis [...]”.

¹⁰⁰ Prepozyt wrocławski w latach 1308–1347, administrator *in spiritualibus* diecezji wrocławskiej w latach 1319–1326 i po śmierci biskupa Nankera w 1341–1342, zob. T. Silnicki, *Dzieje i ustrój*, s. 218; J. Mandziuk, *Historia Kościoła Katolickiego na Śląsku*, t. 1, Warszawa 2010, s. 468; R. Samulski, *Untersuchungen über die persönliche Zusammensetzung des Breslauer Domkapitels im Mittelalter bis zum Tode des Bischofs Nanker (1341)*, Weimar 1940, s. 22–24, 72, 122, 156.

¹⁰¹ Edycja dokumentu w Aneksie, nr 4.

natomiast wystawienie listu dopiero w 1327 r. nie było związane z zaniedbaniem lub pominięciem tej parafii przez kurię wrocławską. Chodziło w końcu nie o jakiś wiejski kościół, położony na peryferiach diecezji, ale ważną i starą farę, przy której już w XIV w. działała szkoła¹⁰². Treść i podstawowe wytyczne listu Henryka Barutha były generalnie zbieżne z dokumentem archidiakona opolskiego z 1326 r. Możemy jednak dostrzec pewne istotne doprecyzowania. Upublicznienie dokumentu miało nastąpić w konkretny dzień — 19 kwietnia tegoż roku, w pierwszą niedzielę po Wielkanocy (*dominica quasimodogeniti*), czyli zaledwie po czterech dniach od wystawienia dokumentu we Wrocławiu. Wystawca zatem miał pewność, że tekst zostanie dostarczony na czas do adresata. Mikołaj został zobligowany nie tylko do odczytania tekstu, ale — co zostało podkreślone przez wystawcę — także do wyjaśnienia jego treści w języku wernakularnym¹⁰³. Chodziło więc o dotarcie z nakazem arcybiskupa do możliwie jak najszerszego grona odbiorców. Henryk przypomniał też o sankcji za niewykonanie jego nakazu — karze ekskomuniki. Być może chcąc uprzedzić protesty i opór ze strony zwolenników proboszcza, ewentualna sankcja miała być zastosowana zarówno wobec samego adresata jak i innych osób, które w sposób publiczny lub skrycie sprzeciwiałyby się lub podważały decyzje władz diecezji¹⁰⁴. Do mandatu Henryka — podobnie jak w przypadku nakazu archidiakona opolskiego Andrzeja — dołączone było polecenie, by kaznodzieja po wypełnieniu zobowiązania przywiesił do dokumentu swoją pieczęć i odesłał go do Wrocławia¹⁰⁵. Nakaz ten został wykonany, czego dowodem — jak notuje August Mosbach w opisie zaginionego oryginału mandatu — są ślady po oderwanych dwóch pieczęciach¹⁰⁶.

W tym miejscu może zastanowić się nad inną ciekawą kwestią: kto był inicjatorem powstania pisma Henryka Barutha z 1327 r.? Niewątpliwie nasze poszukiwania należy skoncentrować na głównych beneficjentach dekretu Janisława, czyli śląskich dominikanach. Pojawia się jednak pewna wątpliwość — w Rychbachu nie było klasztoru dominikańskiego ani innego domu mendykanckiego, brak również danych na temat dworu zakonnego (*curia*) w tych okolicach. Wydaje się więc, że bracia nie mieli bezpośrednich motywów by interweniować w sprawy parafii w Rychbachu. Odpowiadając na te argumenty, możemy przypomnieć, że działalność kaznodziejska i kwestarska braci nie ograniczała się wyłącznie do miast, w których mieli stałe siedziby¹⁰⁷. Co się zaś tyczy sprawowania sakramentu pokuty przez mendykantów, to zgodnie z przedstawionymi wcześniej postanowieniami bulli *Super cathedram* mogli oni, po otrzymaniu odpowiedniej licencji biskupiej, spowiadać na terenie całej diecezji. Ponadto, nie bez znaczenia było położenie geograficzne Rychbachu. Miasto to znajdowało się dokładnie w połowie drogi (ok. 20 km) między dwoma klasztorami dominikańskimi w Świdnicy i Ząbkowicach. Pełniło zatem rolę naturalnego miejsca postoju w trakcie licznych — zwłaszcza pieszych — podróży braci kaznodziejów¹⁰⁸. Stosunkowo niewielka odległość Rychbachu od Świdnicy i Ząbkowic pozwala przypuszczać, że to właśnie w którejś z tamtejszych wspólnot dominikańskich pojawił się pomysł interwencji u archidiakona wrocławskiego¹⁰⁹.

¹⁰² J. Mandziuk, *Historia Kościoła Katolickiego*, s. 515, 648.

¹⁰³ Zob. Aneks, nr 4: „[...] mandamus, quatenus personaliter accedentes ad ecclesiam parrochiale ibidem in Rychenbach dominica quasimodogeniti nunc instanti predictas litteras apostolicas ac archiepiscopi ut predicatur in omnibus suis claustris iuxta continenciam earundem litterarum sollempniter publicare curetis, materna seu vulgari lingua exponendo [...]”.

¹⁰⁴ Tamże: „[...] contradictores seu perturbatores seu impeditores publice vel occulte”.

¹⁰⁵ Tamże: „In signum executionis facte reddite litteram hanc vestro sigillo appenso eidem”.

¹⁰⁶ *Wiadomości do dziejów Polskich w Archiwum Prowincji Śląskiej*, opr. A. Mosbach, Wrocław 1860, s. 43.

¹⁰⁷ J. Kłoczowski, *Średniowieczne okręgi klasztorne dominikanów mazowieckich*, w: *Kultura staropolska — kultura europejska. Prace ofiarowane Januszowi Tazbirowi w siedemdziesiąt rocznicę urodzin*, red. S. Bylina, Warszawa 1997, s. 149–154; tenże, *Polska prowincja dominikańska w średniowieczu i Rzeczypospolitej Obojga (Wielu) Narodów*, Poznań 2008, s. 180–181.

¹⁰⁸ K. Kaczmarek, *Średniowieczne podróże wielkopolskich dominikanów*. „Studia Periegetica”, 2, 2008, s. 55 – 71; tenże, *Mobilność dominikanów ze śląskiej kontraty polskiej prowincji Zakonu Kaznodziejskiego w XV wieku*, w: *Św. Jacek Odrowąż i dominikanie na Śląsku*, red. A. Barciak, Katowice 2008, s. 146 – 171.

¹⁰⁹ Być może inicjatorem powstania tego dokumentu był dominikanin świdnicki Jan Schwenkenfeld (zob. wyżej, przyp. 70). Za możliwością takiej identyfikacji przemawiają następujące obserwacje. Od 1327 r. Jan przebywał w Świdnicy, gdzie pełnił funkcję lektora konwentualnego. Musiał zatem posiadać odpowiednie wykształcenie i wysoką pozycję w strukturach zako-

Mandat archidiacona wrocławskiego z 1327 r. jest drugim i zarazem ostatnim znanym śladem recepcji bulli *Vas electionis* w diecezji wrocławskiej. Nie oznacza to oczywiście, że wtedy też definitywnie zakończyły się konflikty pomiędzy śląskimi zakonnikami a duchowieństwem parafialnym. Datę tą należy raczej potraktować, jako zamknięcie pewnego okresu, obejmującego przede wszystkim pierwszą ćwierć XIV w., w którym obserwujemy najwyższe natężenie wzajemnej niechęci pomiędzy obiema grupami duchownych. I choć w następnych dziesięcioleciach pojawiały się przypadki nawet dość gwałtownych sporów, to jednak ich skala była bez porównania mniejsza i dotyczyła raczej spraw materialnych, niż duszpasterskich¹¹⁰.

Zakończenie

W zakończeniu pierwszego rozdziału niniejszego studium postawiłem następujące pytanie: dlaczego dominikanie, w tym również należący do polskiej prowincji zakonu, tak usilnie zabiegali o rozpowszechnienie bulli *Vas electionis*? Wiemy, że bulla ta w stosunku do konstytucji *Omnis utriusque sexus* i bulli *Super cathedram* nie wносиła żadnych nowych orzeczeń doktrynalnych i mogła być potraktowana co najwyżej, jako kolejne papieskie potwierdzenie tych dwóch dokumentów. Gdzie zatem szukać jej głównych atutów i źródeł tak szybkiej recepcji? Próbując odpowiedzieć na to pytanie należy najpierw raz jeszcze przypomnieć, że bulla *Vas electionis*, zanim jeszcze znalazła się w mendenkanckim kanonie tekstów potwierdzających ich prawo do słuchania spowiedzi, była w pierwszej kolejności oficjalnym wyrokiem trybunału papieskiego z lipca 1321 r. w sprawie błędnych nauk paryskiego mistrza Jana de Polliaco. I w tym właśnie penitencjarno-dyscyplinarnym charakterze bulli — jak przypuszczam — bracia dojrżeli jej największy atut i użyteczność. Stanowiła bowiem jednoznaczne i konkretne ostrzeżenie dla wszystkich, którzy podważaliby prawa mendenkantów. Była więc doskonałym przykładem i swego rodzaju „argumentem kija” (*argumentum ad baculum*), do którego można było sięgnąć, gdy zawodziły argumenty racjonalne. W tym wychowawczym kluczu należy również interpretować decyzję polskich dominikanów, by zadbać o jej rozpowszechnienie w diecezji wrocławskiej. Wystawiony na synodzie w Uniejowie dekret Janisława z 19 lutego 1326 r. jest znamienym świadectwem, że bracia nie byli odosobnieni w ocenie ówczesnej sytuacji i znajdowali pełne poparcie oraz zrozumienie dla swoich działań u najwyższych władz XIV-wiecznego Kościoła. Co więcej, możemy powtórzyć za Jerzym Kłoczowskim: „więzy te wynikały wyraźnie ze wspólnych wysiłków biskupów i zakonu na rzecz reformy Kościoła, ale w dłuższej perspektywie okazały się też ważnym czynnikiem w sporach o Śląsk”¹¹¹.

Na koniec, podkreślmy raz jeszcze, że zaprezentowane i opublikowane w aneksie teksty do dziejów recepcji bulli *Vas electionis* w diecezji wrocławskiej stanowią cenne źródło informacji nie tylko na temat dominikanów w Polsce, lecz także historii kościoła w diecezji wrocławskiej, a zwłaszcza na terenie Śląska Cieszyńskiego. Na szczególną uwagę zasługuje choćby niepublikowany dotąd mandat archidiacona opolskiego Andrzeja Wiesenburga z 8 kwietnia 1326 r., który okazuje się być najstarszym świadectwem funkcjonowania parafii w Skoczowie, konwentu dominikanów w Cieszynie oraz dwóch kościołów w średniowiecznych Frysztać i Kuli.

nu, czego najlepszym dowodem jest powołanie go w 1327 r. na funkcję inkwizytora papieskiego na Śląsku. Znanе są też jego związki z arcybiskupem Janisławem i biskupem wrocławskim Nanckerem w walce o niezależność diecezji wrocławskiej od króla czeskiego Jana Luksemburskiego. Już choćby z tych kilku względów Jan Schwenkenfeld był odpowiednią osobą, by reprezentować interesy dominikanów wobec archidiacona wrocławskiego. Ponadto, nie można wykluczyć, że to właśnie on uczestniczył w obradach synodu uniejowskiego i został wymieniony w dekreście Janisława z 19 lutego 1326 r. Interwencja Jana w sprawie parafii w Rychbachu byłaby więc kolejnym etapem akcji rozpowszechniania bulli Jana XXII *Vas electionis* w diecezji wrocławskiej. Dominikanin po prostu kontynuował dzieło rozpoczęte ponad rok wcześniej w Uniejowie i nadal czuwał nad jego realizacją.

¹¹⁰ J. Kłoczowski, *Dominikanie polscy*, s. 261; J. Turek, *Spory*, s. 429.

¹¹¹ J. Kłoczowski, *Polska prowincja dominikańska*, s. 93.

Aneks

Przy opracowaniu materiału źródłowego, dotyczącego recepcji bulli *Vas electionis* w diecezji wrocławskiej, kierowano się generalnie projektem instrukcji wydawniczej autorstwa Adama Wolffa¹, z wyjątkiem następujących odstępstw: rozwiązywanie wszystkich występujących w tekście abrewiacji; zastosowanie znaku |abc| na oznaczenie tekstu przekreślonego.

Podstawę edycji bulli Jana XXII *Vas electionis* (Aneks, nr 1) stanowi jej transumpt z 1330 r., przechowywany w archiwum dominikanów w Krakowie (K). W aparacie filologicznym zaznaczono ważniejsze lekcje XVIII-wiecznej edycji, ogłoszonej w *Bullarium Ordinis Praedicatorum* [BOP].

Edycja dekretu abpa Janisława (Aneks, nr 2) została przygotowana w oparciu o wydanie Augusta Mosbacha (W²); w aparacie filologicznym zaznaczono wszystkie warianty XV-wiecznej kopii (W¹).

W celu ułatwienia lektury niniejszego studium, w aneksie (Aneks, nr 4) umieszczono również przedruk tekstu dekretu archidiakona Henryka Barutha z 1327 r., opublikowany przez A. Mosbacha; tekst został uzupełniony o komentarz źródłowy.

W przypisach, aby uniknąć ich przeładowania, zazwyczaj umieszczano stosowne odsyłacze do omówień i informacji bibliograficznych w głównym tekście artykułu.

1.

Awinion, 24 lipca 1321

Papież Jan XXII potępia trzy tezy mistrza paryskiego Jana de Polliaco nt. prawa mendykantów do sprawowania sakramentu pokuty.

Kop. K: – Archiwum OO. Dominikanów w Krakowie, sygn. 184, XIV w. (16 luty 1330), pergamin o wymiarach: szer. 37 cm, wys. 30 cm, zakładka 3 cm; fragment pergaminowego paska do przewieszenia pieczęci; na odwrociu streszczenia (XV–XIX w.) i sygnatury archiwalne.

Wyd.: *Bullarium Ordinis Praedicatorum*, ed. T. Ripolli, t. 2, Romae 1730 [dalej: BOP], s. 152–153

Iohannes¹ episcopus, servus servorum Dei, venerabilibus fratribus patriarchis, archiepiscopis et episcopis ac dilectis filiis electis, ad quos presentes pervenerint, salutem et apostolicam benedictionem. Vas electionis, doctor eximius et egregius predicator, cuius predicatio mundum docuit universum, presumptuosam illorum audaciam refrenat sollicitus, qui, prudentie proprie innitentes, in errores varios prolabantur, non plus sapere, quam oportet sapere, sed ad sobrietatem sapere salubri doctrina suggestit, ut iuxta Sapientis eloquium quisque sue prudentie modum ponat. Sane dudum, cum dilectum filium magistrum Iohannem de Polliaco³, sacre theologie doctorem, certis ex causis de fratrum nostrorum consilio ad nostram presentiam vocassemus, fidedigna relatio ad nostrum perduxit auditum, quod ipse in quibusdam articulis, tangentibus penitentie sacramentum, non sobrie, sed perperam sapiebat, infrascriptos articulos, periculosos continentes errores, docens publice in suis predicationibus et in scholis. Primo, siquidem adstruens, quod confessi fratribus habentibus licentiam generalem audiendi confessiones, teneantur^a eadem peccata, que confessi fuerant, iterum confiteri proprio sacerdoti. Secundo, quod stante statuto *Omnis utriusque sexus*⁴, edito in concilio generali, Romanus Pontifex non potest facere, quod parochiani non teneantur confiteri omnia peccata sua semel in anno proprio sacerdoti confiteri, quem dicit esse parochialem curatum. Immo, nec Deus posset hoc facere, quia, ut dicebat, implicat contradictionem. Tertio, quod papa non potest dare generalem potestatem audiendi

¹ Zob. A. Wolff, *Projekt instrukcji wydawniczej dla pisanych źródeł historycznych do połowy XVI wieku*, St. Źródł., 1, 1957, s. 155–181.

confessiones, immo nec Deus, quin confessus habenti generalem licentiam teneatur eadem iterum confiteri suo proprio sacerdoti, quem dicit esse, ut premittitur, parochialem curatum.

Nos igitur, scire volentes, si suggesta nobis veritatem haberent, articulorum premissorum copiam eidem magistro Iohanni fecimus assignari et ad defensionem sui audientiam plenam sibi prebuimus, tam in nostra et dictorum fratrum nostrorum presentia in consistorio, quam alias coram aliquibus ex ipsis fratribus, per nos ad huiusmodi^b deputatis. Verum licet prefatus magister dictos articulos et contenta in ipsis defendere niteretur, assererat tamen, se paratum credere et tenere in premissis et aliis ea, que credenda et tenenda esse, Sedes apostolica definiret. Nos igitur attendentes, quod dictorum articulorum assertio, predicatio et doctrina redundare poterant in multarum perniciem animarum, ipsos per plures magistros in theologia examinari fecimus diligenter. Nos ipsi etiam cum dictis fratribus nostris collationem solertem habuimus super ipsis, per quas quidem collationem et examinationem super hoc prehabitas comperimus premissos articulos, doctrinam non sanam, sed periculosam, multum ac veritati contrariam continere. Quos etiam articulos omnes et singulos idem magister Iohannes, veris sibi rationibus opinioni sue dudum habite contrariis demonstratis, in consistorio revocavit, asserens, se credere eos non veros, sed ipsorum contrarium verum esse, cum diceret, se nescire rationibus sibi factis in contrarium respondere, ideoque ne per assertionem, predicationem et doctrinam huiusmodi in errorem, quod absit, anime simplicium prolabantur, omnes predictos articulos et quemlibet eorumdem tanquam falsos et erroneos et a doctrina sana devios, auctoritate apostolica damnamus et reprobamus de fratrum consilio predictorum, doctrinam ipsam contrariam veram esse et catholicam asserentes^c. Cum illi, qui predictis fratribus confitetur, non magis teneatur eadem peccata iterum confiteri, quam si alias confessi fuisset suo proprio sacerdoti iuxta concilium generale. Optantes autem veritatis vias notas esse fidelibus et cunctis erroribus precludere aditum, ne subintrent, felicis recordationis Alexandri IV⁵ et Clementis IV⁶, predecessorum nostrorum, Romanorum Pontificum, vestigia imitando, universis et singulis districtius inhibemus, ne quisquam dictos articulos per nos, ut premittitur, damnatos et etiam reprobatos, vel contenta in eis vel aliquo ipsorum, utpote a catholicis mentibus respuenda, tenere audeat, seu defensare quomodolibet vel docere. Quocirca universitati vestre per apostolica scripta districte precipiendo mandamus, quatenus universi et singuli vestrum in civitatibus et diocesibus vestris convocato clero communiter^d premissa omnia et singula per vos seu alios solemniter publicetis. Nos etiam eidem magistro Iohanni mandavimus, quod ipse in scholis et in sermone Parisiis predictos articulos et contenta in eis, tanquam veritati contraria, proprie vocis oraculo et asseveratione constanti publice debeat revocare, quod se facturum dictus magister Iohannes efficaciter repromisit. Datum Avinione, IX kalendas augusti, pontificatus nostri anno V⁷.

^a poprawione za BOP, tenentur K

^b officium dodane w BOP

^c poprawione za BOP, asserens K

^d brak BOP

¹ Jan XXII, papież w latach 1316-1334.

² Jan de Polliaco (de Pouilly), mistrz na Uniwersytecie Paryskim (kon. XIII-po 1321), zob. wyżej, przyp. 22.

³ Sobór Laterański IV, konst. XXI, zob. wyżej, przyp. 2.

⁴ Aleksander IV, papież w latach 1254-1261.

⁵ Klemens IV, papież w latach 1265-1268.

⁶ W źródłach pojawia się też inna data wystawienia bulli – 23 lipca 1321r., zob. BUniw. we Wrocławiu, sygn. I O 20, k. 68r; *Magnum Bullarium Romanum*, t. 9, *Luxemburgi 1730*, s. 163b; *Chartularium Universitatis Parisiensis*, ed. H. Denifle, t. 2, *Parisiis 1891*, s. 243-245, nr 798.

2.

Uniejów, 19 lutego 1326

Arcybiskup Janisław na prośbę przeora wrocławskiego Jana i lektora tegoż klasztoru Jana transumuje bullę papieską Jana XXII „Vas electionis” i nakazuje odczytanie jej w kościołach diecezji wrocławskiej.

Or.: brak

Kop. W¹: *BUniw. we Wrocławiu, sygn. I O 20, k. 68v–69r, XV w. (po 1461), papier, zob. Katalog rękopisów dawnej Biblioteki Uniwersyteckiej we Wrocławiu (tzw. katalog Göbera).*

Kop. W²: *transumpt w dokumencie z 15 IV 1327 (zob. niżej, nr 4), obecnie zaginionym, wyd.: Wiadomości do dziejów Polskich w Archiwum Prowincyi Szląskiej, opr. A. Mosbach, Wrocław 1860, s. 41-43 (pod datą 15 IV 1327)*

[W¹, k. 68v] Ianislaus, divina et apostolice Sedis providentia sancte Gnesnensis ecclesie archiepiscopus¹, conservator ordinis^a et privilegiorum fratrum ordinis predicatorum^b per provinciam Polonie auctoritate apostolica deputatus, dilectis in Christo fratribus administratoribus^c in spiritualibus^d episcopatus^e et archidiaconis^f Wratislaviensium ac Opoliensi, Legniczensi, Glogoviensi archidiaconis^g, Wratislaviensis dyocesis, salutem in Domino. Nuper nobis et venerabilibus fratribus nostris dominis Nankero Cracoviensis², Floriano Ploczensis³, Mathie Wladislawiensis⁴, Iohanni Poznaniensis⁵ ecclesiarum episcopis, nostris suffraganeis ac Wratislaviensis et Lubuczensis ecclesiarum nostre provincie procuratoribus in Uneyow⁶, nostre dyocesis, in provinciali concilio constitutis, dilecti nobis in Christo fratres: frater^h Iohannes prior⁷ et Iohannes lector⁸ fratrum ordinis predicti in Wratislavia⁹, quasdam litteras sanctissimi patris et domini domini Iohannis pape XXII^{di}, non cancellatas non abollitas nec in aliqua sui parte suspectas, sub vera bulla plumbea in filo canapis dependenti, nobis presentarunt, tenorem huius[modi] continentis, etc.: [Zob. *Aneks*, nr 1]. Nos igitur mandato huius[modi] ea, qua decet reverencia obedire volentes, vobis et universis et singulis sub pena excommunicationis auctoritate apostolica et auctoritate etiamⁱ synodali districta iussione mandamus, quatenus vos^j administratores predicti^k, qui pro tempore fueritis, infra [W¹, k. 69r] octo dierum spacium a receptione presencium numerandum^l per vos vel^{l-m} alium seu alios in katedrali ac aliis collegiatis et parochialibus ecclesiis Wratislaviensibus, vos vero archidiaconi singuli in civitatibus seu locis insignibus vestrorum archidiaconatum per vos vel^m per alios, infra unius mensis spacium a receptione similiter presencium computandum, dictasⁿ litteras in omnibus suis clausulis secundum earundem litterarum continenciam faciatis sollempniter publicari^o, alioquin contra vos, tam auctoritate apostolica, quam etiam synodali, per excommunicationis sentenciam procedemus. Datum in Uneyow, p^oX kalendas marcii^q, anno Domini MCCCXXVI.

^a *dodane predicatorum W¹*

^b *brak W¹*

^{c-d} *brak W²*

^e *ac W²*

^f *archidiaconis W²*

^g *poprawione z archidiaconatus W¹ W²*

^h *fratres W¹*

ⁱ *brak W¹*

^{j-k} *predicti administratores W¹*

^l *mandatum*

^{l-m} *brak (per homoioteleuton) W¹*

ⁿ *dodane apostolicas W¹*

^o *puplicari W¹*

^{p-q} *brak W¹*

¹ *Janisław, arcybiskup gnieźnieński w latach 1317–1341, zob. wyżej, przyp. 59.*

² *Nanker, biskup krakowski w latach 1320–1326 i wrocławski w latach 1326–1341, zob. wyżej, przyp. 61.*

³ *Florian z Kościelca, biskup płocki w latach 1318–1333, zob. wyżej, przyp. 62.*

⁴ *Maciej z Golańczy, biskup włocławski w latach 1324–1364, zob. wyżej, przyp. 63.*

⁵ *Jan Doliwa, biskup poznański w latach 1324–1335, zob. wyżej, przyp. 64.*

⁶ Uniejów, miasto w pow. poddębickim, 25 km na wsch. od Turka.

⁷ Jan, przeor dominikańskiego klasztoru we Wrocławiu w 1326 r., zob. wyżej, przyp. 68.

⁸ Jan, lektor konwentualny w dominikańskim klasztorze we Wrocławiu w 1326, być może tożsamy z Janem Sutorką lub Janem Schwenkenfeldem, zob. wyżej, przyp. 70, 109.

⁹ Konwent dominikański przy kościele św. Wojciecha, ufundowany w 1226 r., zob. wyżej, przyp. 67.

3.

Wrocław, 8 kwietnia 1326

Archidiakon opolski Andrzej Wiesenburg nakazuje odczytanie dekretu arcybiskupa Janisława z 19 lutego 1326 r. w kościołach parafialnych w Skoczowie, Kuli, Frysztacie, Cieszynie i cieszyńskim konwencie dominikanów.

Or.: brak

Kop. W^l: – BU^{niw}. we Wrocławiu, sygn. I O 20, k. 68r–68v, 69r; XV w. (po 1461), papier, zob. Katalog rękopisów dawnej Biblioteki Uniwersyteckiej we Wrocławiu (tzw. katalog Göbera).

[W^l, k. 68r] Andreas, archidiaconus Opoliensis et canonicus ecclesie Wratislaviensis², discretis viris dominis Hermanno³ de Skoczow⁴, Petro⁵ de Cirla⁶, Wriczkoni⁷ de Freynstath⁸, ecclesiarum parochialium rectoribus, salutem in Domino. [W^l, k. 68v] Litteras Ianislai, sancte Gnez[n]ensi[s] ecclesie archiepiscopi, sigillo ipsius vero impressula pergameni sigillatas, noveritis nos recepisse in hiis verbis: [zob. *Aneks*, nr 2]. [W^l, k. 69r] Nos ergo Andreas, archidiaconus Opoliensis, Ratyboriensis [et] Tesinensis necnon^a et canonicus ecclesie Wratislaviensis, executor mandati iam dicti nobis in hac parte directi volentes, prout decet executioni debite demandare, vobis et cuilibet vestrum sub excommunicationis pena, quam in vos et in quemlibet vestrum auctoritate predicta canonica monicione premissa ferimus in hiis scriptis, nisi feceritis, quod iubemus, districte precipiendo mandamus, quatenus vos domini Hermanne de Skoczow, Petre de Czirla, Wriczko de Freynstath, in proxima dominica post receptas presentes litteras primo in vestris ecclesiis personaliter predicans litteras apostolicas et archiepiscopi, ut predicatur, in omnibus suis clausulis iuxta earundem continenciam litterarum studeatis sollempniter publicare^b, in sequenti autem dominica omnes insimul ad sanctam Mariam Magdalenam in ecclesia parrochiali in Thessen⁹ et aput fratres predicatores ibidem¹⁰ sicut excommunicationis penam in vos prolatam cupitis evitare. Datum |in signum executionis| in Wratislavia, VI idus aprilis, anno Domini 1326. In signum executionis per vos facte litteram hanc vestris sub sigillis sigillatam reddatis fratribus ad conventum eundem etc.

^a powtórzone

^b pupplicare W^l

¹ Uniejów, miasto w pow. poddębickim, 25 km na wsch. od Turka.

² Andrzej Wiesenburg, archidiakon opolski i kanonik wrocławski w latach 1318–1335, zob. wyżej, przyp. 84.

³ Herman, osoba skądinąd nieznaną; proboszcz w parafii pw. Apostołów Piotra i Pawła w Skoczowie, erygowanej przed 1326 r., zob. wyżej, przyp. 88–89, 91.

⁴ Skoczów, miasto w pow. cieszyńskim, 18 km na pn.-wsch. od Cieszyna.

⁵ Piotr, osoba skądinąd nieznaną; proboszcz w parafii pw. Wniebowzięcia Matki Bożej w Kuli, erygowanej przed 1326 r., zob. wyżej, przyp. 92–93.

⁶ Kula, obecnie dzielnica w czeskim mieście Karwina (cz. Karviná), 18 km na pn.-zach. od Cieszyna.

⁷ Fryczko, osoba skądinąd nieznaną; proboszcz parafii pw. Wniebowzięcia Matki Bożej we Frysztacie, erygowanej przed 1326 r., zob. wyżej, przyp. 88–90.

⁸ Frysztat, (cz. Fryštát), obecnie dzielnica w czeskim mieście Karwina (cz. Karviná), 18 km na pn.-zach. od Cieszyna.

⁹ Cieszyn, miasto w pow. cieszyńskim; parafia pw. Marii Magdaleny erygowana na pocz. XIII w., zob. wyżej, przyp. 97–98.

¹⁰ Klasztor dominikański pw. Najświętszej Maryi Panny ufundowany ok. 1270 r., zob. wyżej, przyp. 94–96.

4.

Wrocław, 15 kwietnia 1327

Archidiacon wrocławski Henryk Baruth nakazuje odczytanie dekretu arcybiskupa Janisława z 19 lutego 1326 r. w kościele parafialnym w Rychbachu (obecnie Dzierżoniowie).

Or. W²: – dokument zaginiony, w latach sześćdziesiątych XIX w. znajdował się w Królewskim Archiwum Prowincji Śląskiej we Wrocławiu, wyd.: *Wiadomości do dziejów Polskich*, s. 40–43

Henricus, doctor decretorum, archidiaconus ecclesie Wratislaviensis¹, executor ad inscripta auctoritate Sedis apostolice deputatus, viro discreto domino Nicolao², predicatori ecclesie parochialis in Rychenbach³, salutem in Domino et mandatis nostris immo verius apostolicis fideliter obedire. Litteras venerabilis patris domini Ianislai, Gneznensis ecclesie archiepiscopi, eius vero sigillo signatas ad nos noveritis scilicet in his verbis: [zob. *Aneks*, nr 2]. Nos igitur archidiaconus Wratislaviensis, executor prefatus, mandatis apostolicis et archiepiscopi obedire volentes, ut de iure tenemur, vobis auctoritate predicta in obediencie virtute et sub excommunicationis pena, quam in vos proferimus in hiis scriptis, si presens mandatum neglexeritis plene et fideliter adimplere, quatenus personaliter accedentes ad ecclesiam parochialem ibidem in Rychenbach dominica quasimodogeniti nunc instanti predictas litteras apostolicas ac archiepiscopi, ut predicatur, in omnibus suis clausulis iuxta continentiam earundem litterarum sollempniter publicare curetis, materna seu vulgari lingua exponendo, contradictores seu perturbatores seu impeditores publice vel occulte, quos similiter excommunicamus auctoritate predicta in hiis scriptis, que in huiusmodi mandatis exequendis extiterint sicut excommunicatos eatenus publicetis. Datum Wratislaviae, XVII kalendas maii, anno Domini MCCCXXVII. In signum executionis facte reddite litteram hanc vestro sigillo appenso eidem.

¹ Henryk Baruth, archidiacon i prepozyt wrocławski w latach 1308–1347, zob. wyżej, przyp. 100.

² Mikołaj, osoba skądinąd nieznana; proboszcz parafii pw. Św. Jerzego w Rychbachu (obecnie Dzierżoniowie), erygowanej w XIII w., zob. wyżej, przyp. 101.

³ Rychbach (niem. Reichenbach, obecnie Dzierżoniów), miasto na Dolnym Śląsku.

The Dominicans and Controversies concerning the Right to Hear Confession. The Reception of “Vas elections”, a Bull Issued by John XXII, in the Wrocław Diocese during the First Half of the Fourteenth Century

The *Vas elections* bull announced by Pope John XXII in 1321 was an official verdict issued by the papal tribunal and concerning the erroneous teaching of the Parisian master Johannes de Polliaco about the right of the Mendicants to hear confession. The Polish Dominicans perceived the usefulness of the document in its penitentiary-disciplinary character and tried to disseminate it across the diocese of Wrocław. A suitable decree was issued on 19 February 1326 at a synod held in Uniejów. Archbishop Janisław enjoined that the contents of *Vas electionis* be announced in all arch-deaneries of the Wrocław diocese. The local Dominicans enjoyed full support and understanding for their pastoral activity among the supreme authorities of the fourteenth-century Church. Texts for the history of *Vas electionis*, discussed and published in an appendix, constitute a valuable source of information not only about the Dominicans in Poland but also the history of the Church in the titular diocese, and especially in Cieszyn Silesia. Particular attention is due to an unpublished mandate issued by the archdeacon of Opole, Andrzej Wiesenburg, on 8 April 1326; it turns out to be oldest evidence of the functioning of a parish in Skoczów, a Dominican monastery in Cieszyn, and two churches in mediaeval Frysztat (Czech: Fryštát) and Kula (today: districts in the Czech town of Karviná).